Nr. 355 Dnia 23 grudnia. **Niedziela.** **Dnia 11 (23) grudnia 1888 r.**

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Dziś: Wiktorji Panny Męcz.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 9.	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 5 w.	Czwartek: Jana Fwangielisty.
Poniedz.: *Wigilja.* Zenobjusza M.	Zachód " 3 " 4.	Zachód " " 11 " 12 r.	Piątek: Młodzianków.
Wtorek: **Narodz. Chrystusa Pana.**	Długość dnia godzin . . . 7 " 38.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 3	Sobota: Tomasza Kentuaryjsk.
Środa: **Szczepana Męczennika.**	Ubyło " " 0 " 0.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1° R.	Niedziela: Eugenjusza Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławomiry, jutro Godzisławy.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa szkiców. (Lokal stałej wystawy starożytności, Królewska № 1 — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa przemysłowa. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66 — od 10-ej rano do 9-ej wieczorem.) — Wystawa konkursowa sztuki ornamentacyjnej i dekoracyjnej. (Krak.-Przedm., róg Królewskiej—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Zabawy: Zabawa gimnastyczna dla dzieci członków Towarzystwa wioślarskiego i osób, przez nich wprowadzonych. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—4 po południu.)

Koncerta: Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5 po południu.)

Widowiska: Przedstawienie trupy dramatycznej pod dyrekcją p. Cybulskiego: „Marcowy kawaler", „Złoty cielec" i „Łobzowianie". (Lasek spacerowy na Czystem—7 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Noe"; — Rozmaitości: dziś „Sukcesorka" i „Pan Jowjalski"; — Mały: dziś „Przed śniadaniem" i „Wakacje małżeńskie". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 27-my b. m. rs. 900 kop. 91. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— Jutro, jako w wigilję Bożego Narodzenia, w kościołach tutejszych odprawione zostaną ostatnie roraty.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się nabożeństwa odpustowe ku uczczeniu uroczystości Narodzenia Chrystusa Pana w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Marcina (po-augustjańskim).

— Solenne nabożeństwa ku uczczeniu uroczystości Narodzenia Chrystusa Pana poprzedza, jak wiadomo, msza św., zaraz po jutrzni odprawiana, a pospolicie „pasterką" zwana.

Nabożeństwa te odprawiane będą nocy jutrzejszej w następującym porządku:

o godz. 10½ wieczorem w kościele archikatedralnym św. Jana;

o godz. 11-ej wieczorem w kościołach: Opieki św. Józefa (panien wizytek), św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), św. Anny (po-bernardyńskim), św. Ducha (po-paulińskim), św. Krzyża, Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) i Wszystkich Świętych;

o godz. 11½ wieczorem w kaplicach: Dzieciątka Jezus, warszawskiego domu schronienia „Przytulisko", Imienia Marji, przytułku dla nieuleczalnych, św. Kazimierza i Towarzystwa dobroczynności;

o godz. 5-ej rano w kościołach: św. Aleksandra i św. Antoniego (po-reformackim);

o godz. 6-ej rano w kościołach: św. Barbary, św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, N. Marji Panny na Nowem-Mieście, Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Karola Boromeusza na Powązkach i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze—i

o godz. 7-ej rano w kościołach: św. Jana Bożego (po-bonifraterskim), św. Andrzeja (panien kanoniczek) i N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim).

Sprawa kukizowska.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Lwów 20-go grudnia.

Wrócił już sędzia śledczy Kownacki do Lwowa i przywiózł ze sobą uwięzionego Gnota, który, jak wiadomo, zeznał, że Łuć i Krajewski wykonali wiadomy zamach na ks. Tchórznickiego. Natomiast wypuścił p. Kownacki na wolność Łucia i Krajewskiego.

W tej sprawie przesłuchał sędzia śledczy w ostatnich kilku dniach na miejscu w Kukizowie trzydziestu włościan i nabrał widocznie przekonania, że opowiadanie Gnota jest zmyślone.

Krążyła nawet we Lwowie pogłoska, że proboszcz kukizowski, ks. Królicki, któremu Gnot po swem przydybaniu na kradzieży opowiedział znaną już historję — został uwięziony pod zarzutem nakłaniania świadków do fałszywych zeznań. Pogłoska ta nie sprawdziła się, tyle tylko jest prawdą, że do sędziego śledczego, p. Kownackiego, zgłosił się onegdaj gumienny, żyd, który zeznał, że już na dwa tygodnie przed dokonanym na ks. Tchórznickiego zamachem, w pogadance wyraził się przed nim ogrodniczek Łuć, że wartoby napaść na ks. Tchórznickiego i zabrać mu pieniądze.

Zgłosił się także do sędziego śledczego, p. Kownackiego, gospodarz kukizowski, niejaki Hupała, który zeznał, że Gnot zwierzył się przed nim przed kilkunastu dniami, że zna tych, którzy wykonali zamach na ks. Tchórznickiego, że obawia się jednak zdradzić tajemnicę, ponieważ zagrozili mu śmiercią. Przy tej sposobności opowiadać miał Gnot Hupale, iż sprawcy zamachu przyrzekli mu podzielić się z nim łupem, że jednak tego nie uczynili.

Do zeznań Gnota nie można przykładać wielkiej wagi, jedna tylko zastanawia wszystkich okoliczność, a mianowicie to, że pomimo próśb i błagań ze strony rodziny Strzeleckich, nie wydelegowano do przeprowadzenia śledztwa w kierunku ostatnich odkryć innego sędziego śledczego. Nikt nie wątpi, że p. Kownacki prowadził śledztwo z całą ścisłością i bezstronnością, pomimo to, leży już w naturze ludzkiej, że skoro uprzedzimy się już do czego, to nie potrafimy zachować całej przedmiotowości. A zresztą, gdyby rzeczywiście ostatnie odkrycia miały nadać sprawie inny obrót, to w każdym razie byłoby to dla p. Kownackiego sprawą arcyniemiłą i z tego

TYPY GATUNKOWE.

III.

„Do rany go przyłóż."

(Dalszy ciąg.)

II.

Tymczasem Witoldek w Wiedniu, dokąd się udał z porwaną dziewczyną, zaczął się bawić na dobre i w pełni używać rozkoszy świata. Kosztowało go to wiele pieniędzy, bo za niedoświadczenie płaci się na każdym kroku, a pierwszy raz ujrzawszy się panem tak wielkiej sumy, szafował nią bez upamiętania.

Znalazł wnet przyjaciół, którzy go nauczyli zbytku i gry w karty, a wkrótce wyperswadowali mu, że niepotrzebnie przywiózł ze sobą naiwną dziewczynę, z którą się popisywać trudno, bo dowcipniejsze i stokroć od niej ładniejsze znajdują się na miejscu.

Witoldek, słuchający zawsze tego chętnie, który z nim mówił ostatni, odesłał rozszlochaną dziewczynę do kraju, zaopatrzywszy ją, co prawda, hojnie w pieniądze.

Głęboko nie lubił się zastanawiać nigdy, szedł zawsze za pierwszem wrażeniem, a że był bardzo wrażliwym, więc nawet nie miał czasu na zastanawianie się.

Wnet zabrakło mu też i pieniędzy, po które czemprędzej posłał do banku. Ot i system matki, zamiast przyuczyć go oszczędności, zrobił zeń odrazu marnotrawnika i utracjusza.

Mocno zmęczony i trochę znudzony, bo przyjemności i rozkosze powtarzały się z uprzykrzoną jednostajnością, wybrał się z powrotem do rodzinnego miasta.

Siadł do wagonu naturalnie pierwszej klasy, i zastał tam jakiegoś tęgiego, rumianego młodzieńca, na pół leżącego na poduszkach i czytającego francuski romans, co zaraz dostrzegł z rysunku nagiej kobiety na okładce.

Zajął miejsce naprzeciw, rozgościł się i po chwili wyjął cygaro.

Chciał je zapalić, ale nie miał ognia. Siedzący naprzeciw młodzieniec podał mu pudełko z zapałkami. I zaczęła się rozmowa, najpierw obojętna o Wiedniu, potem o Paryżu, o którym Witoldek słuchał z rumieńcem, jak o żelaznym wilku; potem, to jest po godzinie rozmowy, wymienili swe nazwiska.

Był to hrabia Władysław R., pan olbrzymiej, ale mocno już nadszarpanej fortuny. Spodobali się sobie wzajemnie i zaczęły się poufne zwierzenia o... kobietach.

Kiedy już dojeżdżali, hr. Władysław dowiedziawszy się, że Witoldek zamyśla dopiero dom sobie urządzić, obiecał mu w tem swą pomoc, a tymczasem zaprosił go na mieszkanie do swego pałacu.

Witoldek, mocno rozradowany, zaproszenie przyjął, a że był giętki z natury i łatwo przyswajający sobie każde położenie, więc wnet zapragnął takich samych zbytków u siebie, jakie widział w pałacu hrabiego.

Nabył niewielki jednopiętrowy domek i zaczął się w nim urządzać, wiedziony trafnemi radami hr. Władysława, który go wprowadził do klubu i w swoje towarzystwa.

Witoldek porobił szybko znajomości i pozawierał zgoła przyjaźnie. Grono złotej młodzieży odrazu przyczepiło się do niego z zapałem, wielbiąc w nim nietylko dowcip i młodość, ale i ujmujące obejście. Była nawet chwila, w której hr. Władysław ujrzał naokoło siebie przerzedzone szeregi. Prawda, że Witoldek hojnym był, jak każdy pragnący się wkupić w arystokratyczne, lub pozór arystokratycznych mające sfery.

Codzień świetny obiad lub kolacja, a potem karty, do których pieniędzy dostarczał głównie nieszczęśliwy w grze Witoldek. Zaczęto go sobie wydzierać, młodzież rozniosła jego przymioty pomiędzy nadobną płcią piękną i zaczęły się około jego osoby zajadłe zabiegi.

Piękne panie chciały go mieć na swych salonach, a weseli towarzysze przy swym zielonym stoliku. Fundusz bankowy zaczął niknąć z przerażającą szybkością, ale stosunki światowe Witoldka powiększać się i wzmacniać nadzwyczajnie.

Dzień instalacji w nowo urządzonym domu był dlań dniem prawdziwego tryumfu.

Pobił wszystkich swych poprzedników i spółczesnych przepychem i wykwintem.

Przyjaciele wśród toastów wnieśli go w górę, a hr. Władysław pokręcając wąsa i chełpiąc się, że to jego pupil, uśmiechał się zazdrośnie. Nie mógł się wszakże powstrzymać od szepnięcia jednemu ze swych wiernych: „Zobaczymy, na jak długo tego wystarczy". Udobruchał się dopiero nazajutrz, odwiedziwszy Witoldka leżącego jeszcze w łóżku, ale tak rozpromienionego, jak wódz po wygranej batalji.

(D. c. n.) *E. Lubowski.*

to powodu w interesie sprawy należało, podług nas, wydelegować do przeprowadzenia śledztwa innego sędziego.

Brat uwięzionej pani Strzeleckiej, członek izby panów, p. Stanisław Polanowski, skutkiem wzruszeń, doznanych w ostatnich dniach, zachorował niebezpiecznie. *Z. F.*

Zebranie centralne.

Wczoraj odbyło się posiedzenie centralne członków Towarzystwa dobroczynności.

Po zagajeniu obrad przez prezesa, ks. Tadeusza Lubomirskiego, członek-sekretarz, p. Juljan Heppen, odczytał protokół z poprzedniego posiedzenia, który przez obecnych podpisany został.

Naczelnik sekcji rachunkowej, p. Dobrowolski, przedstawił projekt budżetu na r. p., podług którego etat wydatków wyniesie rs. 92,389 kop. 34 tj. więcej o rs. 1,916 kop. 67, aniżeli w r. z., dochody zaś spodziewane rs. 91,972 25, tj. więcej o rs. 2,503 kop. 66 w porównaniu do roku zeszłego; brakuje więc do zupełnego pokrycia wydatków projektowanych na r. 1889-ty rs. 1,416 kop. 79.

Na zwiększenie wydatków wpłynęło utworzenie dodatkowego przytułku dla zakładu starców na 50 osób, oraz spłata wypożyczonego kapitału na wybudowanie kurytarza murowanego w zakładzie starców po rs. 1000 rocznie.

Projekt budżetu zgromadzenie zatwierdziło.

Wiceprezes, p. Jan Zieliński, odczytał wnioski administracji ogólnej, mianowicie: o udzielenie podziękowania od zgromadzenia centralnego pani Annie Scheiblerowej za ofiarę sumy rs. 1000 na założenie szwalni V-ej przy ulicy Czerniakowskiej, oraz nadania tejże szwalni nazwy imienia Anny Scheiblerowej i zaproszenia jej na opiekunkę główną; o udzielenie piśmiennego podziękowania p. Marji Józefowiczowej, opiekunce Towarzystwa, która zawsze radą i środkami materjalnemi popiera zakłady Towarzystwa, a zarazem, w uczczeniu zasług jej, nadano tytuł „matki sierot".

Zatwierdzono przyznane pożyczki z funduszu ś. p. Rapackiej na hypotece domów nr. 1,523 rs. 17,000, nr. 707 rs. 5,000 i nr. 1,301 rs. 6,800; projektowane udzielenie pożyczki rs. 14,000 na wybudować się mający dom na szkołę rzemiosł na ulicy Dobrej pod nr. 5,491 przez dr. Natansona po wykończeniu dopiero budowy i zaopiniowaniu przez wyznaczyć się mającą delegację nastąpić będzie mogło.

Z kolei przystąpiono do wyborów.

Na prezesa administracji ogólnej powołano p. Ludwika Szwede, na vice prezesa Jana Zielińskiego, na drugiego vice prezesa z powodu usunięcia się od tych obowiązków hr. Wincentego Walewskiego przez balotowanie większością głosów wybrano hr. Ronikera, na kasjera głównego Towarzystwa p. Szustra, na kontrolera kasy Towarzystwa p. Michała Fijoka, na sekretarza administracji ogólnej p. Tomasza Dybowskiego, na sekretarza warszawskiego Towarzystwa dobroczynności p. Juljana Heppena.

Zatwierdzono dalej dopełnione po wydziałach wybory na różne urzędy, na których pozostali ci sami panowie oprócz następujących zmian: na vice prezesa wydziału egzaminacyjnego wybrano p. Stanisława Pfejfra, na zastępcę opiekuna ubogich cyrkułu 8 od. I p. Stanisława Bruna, na zastępcę opiekuna cyrkułu I p. Wincentego Piskiewicza, na zarządzającego kasą groszową przy ulicy Piwnej p. Antoniego Kowalskiego.

Wkońcu po dopełnieniu balotowania na członków Towarzystwa, wybrani zostali pp. Prokop Korusiewicz, Jan Pruszyński, Józef Zawistowski, Wincenty Piskiewicz, Antoni Mierzyński, Aleksander Mroziński, Kazimierz Regulski, Edward Zwayer Maksymiljan Berent i Marjan Borsuk. *K.*

Ze świata mody.

Gospodarze i uczeni przepowiadają nam bardzo ostrą i bardzo długą zimę; jakby to przeczuwając, moda obrała sobie futro za ozdobę nietylko okryć, lecz i sukien balowych.

Futra więc i to rozmaitego gatunku zajęły poważne miejsce w obecnym sezonie.

Bobry, trochę już zapomniane, powracają do mody i są prawie jedynem futrem, używanem do bramowania salop, polonez, długich dołmanów i krótkich żakietek.

Po bobrach idą karakuły, inaczej zwane barankami krymskiemi. Białe baranki astrachańskie, o długim, kędzierzawym włosie, są futrem bardzo eleganckiem, używanem do podbicia dużych płaszczów i rotond do wyjazdu lub wyjścia na bal i do teatru.

Futerka ze zwierzątka peruwjańskiego, zwanego *chinchilla*, używa się do ubierania sukien jedwabnych; drogie ono, lecz piękne.

Skunksy, rakuny i oposy farbowane służą do ubierania materjałów wełnianych.

Boa noszone jest bardzo, nadano mu nową formę t. zw. *col-boa*.

Jest to kołnierz, zakończony z przodu dwoma długiemi boa, które się związują niedbale.

Dobre to dla osób nadzwyczaj wysokich i szczupłych. Ładne są też boa z białych baranków astrachańskich i niebieskich lisów, które najlepiej wyglądają przy szarych kostjumach.

Do teatru używa się boa z koronek i *plumage*'u, co bardzo ładnie wygląda przy strojnej sukni.

Na ulicę boa odpowiednie jest tylko do obcisłych żakietek. Przy płaszczu o długich rękawach niknie w fałdach jego i wygląda nieładnie.

Rozpoczęta pora polowań interesuje dzisiaj i piękne panie, które biorą w nich udział.

W związku z tem pośpieszam je objaśnić, że amazonki robią się, jak zwykle, z sukna, lecz najmożliwiej... krótkie i obcisłe. Inekspromable długie z tegoż, co amazonka, materjału, buciki z wysokiemi cholewkami, do tego miękki pilśniowy kapelusz, który jest o wiele wygodniejszym od twardych cylindrów.

Czy ta nowa forma, zastępująca długie amazonki, jest lepszą, niech osądzą panie, jeżdżące konno. Co one wybiorą, to obowiązywać będzie.

Dla pań mniej odważnych, które towarzyszą polowaniu w powozach, stosownemi będą duże płaszcze z sukna szarego lub *marron*, na kolana rzucone duże futro, podbite pąsową flanelą.

Z kapeluszy zimowych najwięcej używaną formą są toczki rozmaitego fasonu. Robią je nietylko z materjałów kostjumowych, lecz także i z sukna białego lub srebrnosiwego. Wysoko upięte z przodu, ze skrzydełkiem tegoż samego koloru, ładnie ubierają głowę. Mufeczka z tego samego materjału, fantazyjnie upięta, dopełnia garnituru.

Czepeczki stanowczo powróciły do mody. Noszą je zarówno młode mężatki, jak „mateczki", cieszące się dorosłemi już córkami. Dla pierwszych ten niby-czepeczek jest maleńkim motylkiem z koronki, w której fałdach kryje się zwitek wstążki, kawałek mory i t. p., lub jest to bretoński czepeczek, ubrany złotym galonem i haftem.

Dla drugich bierze się więcej koronki i wstążek o barwach ciemniejszych. Dodawszy do tego koronkową „barbę", otrzymać można bardzo ładne ubranie głowy, przy którem siwy włos „matrony" najpiękniej i najodpowiedniej wygląda.

Toalety balowe odznaczają się nadzwyczajną lekkością. Stanowią je spódniczki z gazy lub tiulu w drobne kwiateczki, przybrane morą odpowiedniego koloru lub szarfą, haftem pokrytą. Staniki są z marszczonego tiulu, przybrane morową wstążką.

Dla młodych dziewcząt szczególniej robią się suknie balowe idealnie skromne.

Spódniczka z białego tiulu, suto marszczona, z przewleczoną u dołu morową wstążką; staniczek z marszczonego tiulu.

Pasek morowy z szarfą, kwiatek lub wstążka we włosach stanowią całe przybranie. Żadnych klejnotów, nic zgoła, coby usiłowało zaćmić najpiękniejszy klejnot... młodość.

Dla młodych osób najmodniejszy sposób czesania się jest następujący: włosy, zaczesane do tyłu, związuje się lekko i, skręciwszy w rodzaj sznura, układa się w węzeł z tyłu głowy, końce, lekko sfryzowane, wymykają się, jakby od niechcenia, spadając na szyję. Z przodu włosy ufryzowane formują grzywkę, która dziś mniej czoło zakrywać powinna.

Zima—więc bale, teatra...

A propos tych ostatnich, wielu ze stałych amatorów krzeseł w teatrze użala się na damy, że główkami swemi (których widok zkądinąd jest im bardzo miły), ubranemi w olbrzymie kapelusze, zasłaniają scenę.

W Paryżu zwrócili się oni do dyrektora teatru z prośbą, ażeby ogłosił w dziennikach, iż tylko damom w podeszłym wieku wolno jest bywać w teatrze w kapeluszach...

Mają nadzieję, że to poskutkuje...

A teraz przyjmijcie, szanowne czytelniczki, życzenia wesołych świąt, do których dołączam... maleńką prośbę, ufając, że będzie wysłuchaną.

Oto przy zakupach, które na dni świąteczne robić będziecie, wspomnijcie, że jest takie mnóstwo kobiet, które kawałka chleba łakną, które chcą pracować, lecz nie mają środków po temu.

Jedna mniej paczka pierników, tańsza zabawka dla dziecka, mniejsza kokarda u sukni, skromniejszy kwiatek,

---

62)

STRZASKANE KOLUMNY.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Józefa Rogosza.

(Dalszy ciąg.)

XVI

Nad dworem ustrońskim zalega cisza śmiertelna. Po podwórzu nikt ani jeździ, ani chodzi, tylko czasem zjawiają się sanki bez dzwonka, z nich lekarz wysiądzie i po wschodach kamiennych szybko na górę wstępuje; we dworze samym połowa okien zasłoniętych storami zielonemi.

W pokoju hrabiego ciemno, mimo że na dworze południe. Na stoliku, przed łóżkiem, stoi lampa z banią zieloną, od strony łóżka ombrelką przysłonięta. W jej słabem świetle widać dra Mroczyńskiego i proboszcza, siedzących naprzeciw chorego, który leży na wznak, blady, bez krwi i ledwie daje znaki życia. Głowę ma obwiązaną. Siekiera Hrycia ugodziła go powyżej lewej skroni. Czaszka pękła a ostrze siekiery o mózg się oparło.

Starosta przyjechał z żandarmami, Hrehorego kazał zakuć w kajdany i odwiózł go sam do miasta a jenerał powiedział, że za tę zbrodnię Hryć na sznurze odpokutuje; połowa chłopów z Ustronia, za zranienie hrabiego i gwałt w lesie została do więzienia wtrąconą.

Doktor, acz nie od dziś jest lekarzem i w szpitalu wielką ma praktykę, dotąd nie wie, co z hrabią będzie. Ma nadzieję, że go przy życiu utrzyma, a codziennie po kilka razy ją traci. Hrabinie wciąż powtarza: „Bądź pani spokojną, będzie zdrów!", a gdy ksiądz o to samo go zapyta, wzrusza ramionami i cicho odpowiada: „Alboż ja wiem!"

Kiedy indziej znów rzekł:

— Módl się, proboszczu!... Może twoja modlitwa więcej pomoże, niż moje plastry.

Już szósty dzień trwa, ten stan okropny. W tym czasie chory tylko raz oczy otworzył. Patrzył na tych, co przy nim stali, i zdawał się ich poznawać. Żona chciała doń przemówić, ale lekarz nie pozwolił. Chory spoglądał na nią, na przyjaciół niczem jednak nie okazał, żeby ich obecność ulgę mu sprawiła, nie uśmiechnął się i znów oczy zamknął. Od tąd więcej ich nie otworzył.

Ksiądz wstał, modlitwę cicho odmówił, pobłogosławił chorego i wyszedł na palcach. Doktor go nie zatrzymywał, bo wiedział, że proboszcz miał wtym dniu wiele pilnego zajęcia. Doktor sam został.

W kilka minut weszła hrabina. Na palcah do łóżka się zbliżyła i nad mężem się pochyliwszy, długo tak stała oddech wstrzymując. Doktor tymczasem w lampę zapatrzony, myślał. Nagle usłyszał ciche psykanie. Podniósł głowę. Hrabina dawała mu znaki, żeby się do niej zbliżył. Uczynił to, a wtedy ona za rękę go ująwszy, szepnęła.

— Zdaje mi się, że znów oczy otworzy, bo się poruszył i powieka mu drgnęła.

— Jeżli to nastąpi, w takim razie zechciej, hrabino, zachowywać się bardzo spokojnie, bo najmniejsze wzruszenie mogłoby dla niego być zabójcze

W rzeczy samej powieki mu się podniosły, a pod niemi ukazało się dwoje oczu dość przytomnych i wyrazistych. Hrabina ścisnęła kurczowo rękę doktora i na jego ramieniu się wsparła, gdyż bała się, by nadmiar wzruszenia z nóg jej nie strącił. Chory spoglądał na nią, na niego, jej się zaś zdawało, że się uśmiecha...

Doktor czuł że hrabina się chwieje.

— Odwagi! pani, odwagi!—szepnął.

W tej chwili chory oczy znów przymknął. Stała jeszcze czas jakiś nad nim pochylona, potem głęboko westchnęła na krzesło się zsuwając.

— Jak myślisz, kosyljarzu, poznał nas?

— Zdaje mi się, że poznał... W każdym razie jego spojrzenie było dziś bardziej wyraziste. Zachowujmy sie spokojnie... może znów oczy otworzy.

Czas dłuższy siedzieli nic do siebie nie mówiąc. Naraz dał się na dworze słyszeć głos dzwonka.

— Ach! Boże! ktoś przyjechał!—hrabina jęknęła.—Jak ci ludzie mnie męczą! Ciekawość ich sprowadza, nic więcej... Napróżno by u nich kto szukał prawdziwego współczucia.

— Nie dziw się, hrabino, to ludzie... Ale co robić, trzeba ich przyjąć, choćby dla tego żeby się zanadto głośno o chorego nie dowiadywali... Proszę tylko drzwi zamknąć, żeby przypadkiem nie zapędził się kto aż tu.

Hrabina weszła do salonu. Gości w nim jeszcze nie było. Przez okno niezamarznięte zobaczyła krytą karetę na saniach, przy niej cztery konie. Nie domyślała się, ktoby to mógł być. Goście tymczasem rozbierali się w przedpokoju. Wnioskując jednak z karety, że musiały damy przyjechać, chciała już wyjść do przedpokoju, gdy wtem kamerdyner drzwi otworzył, i pierwsza ukazała się hr. Pelagja Opalińska, za nią jej mąż, hr. Roman.

Nowoprzybyła weszła szybko i na gospodynię domu uwagi nie zwracając, rzekła do kamerdynera.

o parę guzików krótsza rękawiczka, jednem słowem takie drobne oszczędności wiele łez obetrzeć mogą, od wielu nędz moralnych i materjalnych uchronić zdołają...

Składajcie więc te oszczędzone grosiki tymczasem u siebie, a ja wkrótce wskażę praktyczny sposób ich użycia.

Wszak wybaczycie mi moją śmiałość? Jestem tego prawie pewna, gdyż wiem, że i pod staniczkami z tiulu gazy biją zacne, gorące serca... *Ada.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* podają niektóre informacje, tyczące się nowych przepisów, wymierzonych przeciw podstępnym bankrutom. Pomiędzy innemi, istnieje projekt przyjąć za ogólną zasadę, że wszelkie wnioski syndyków o rodzaju upadłości winny być sprawdzone przez sąd, przyczem ukrycie się dłużnika w żadnym razie nie może być powodem do zawieszenia podobnej decyzji co do charakteru bankructwa; przeszkodą do tego nie może być również okoliczność, że liczba wierzycieli jest mniejszą od trzech. Instytucje sądowe, przy sprawdzaniu wniosków syndyków i ogólnego zebrania wierzycieli, nie będą mogły ograniczać się na formalnem sprawdzeniu rzeczy, lecz winny zbadać samą istotę bankructwa, używając do tego zeznań świadków.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż w ministerjum wojny opracowano projekt przepisów, tyczących się obowiązków ludności względem armji podczas mobilizacji i podczas wojny. Do obowiązków tych liczy się dostarczanie podwód i furażu. Według wzmiankowanych przepisów, instytucje wiejskie i miejskie winny posiadać z roku na rok dokładne wiadomości o zapasach produktów w danym okręgu, aby do 13-go marca dane te mogły być przedstawione sztabom okręgowym. W razie dostrzeżonej niedokładności w gromadzeniu rzeczonych wiadomości, gubernatorowie mają prawo rozporządzić się w tym względzie na koszt instytucyj, do których należy zbieranie danych.

= Konsorcjum kapitalistów miejscowych czyni starania około objęcia sposobem przedsiębiorstwa ajentur handlowo-przemysłowych na wszystkich stacjach granicznych.

= Według najnowszego rozporządzenia ministerjum oświaty, wydanego w przedmiocie egzaminów na stopień prowizora farmacji, ostatni termin do wnoszenia podań o przyjmowanie do egzaminów naznaczony został na d. 13-ty kwietnia każdego roku, same zaś egzamina odbywać się będą w miesiącach maju i czerwcu razem z egzaminami farmaceutów. Kandydaci, w razie otrzymania dwóch stopni niedostatecznych lub nieprzystąpienia do egzaminu z dwóch przedmiotów, obowiązani będą powtórzyć cały egzamin, nie prędzej jednak, jak po upływie sześciu miesięcy. W razie zaś otrzymania jednego niedostatecznego stopnia lub nie przystąpienia do egzaminu z jednego przedmiotu, powtórny egzamin dozwolony będzie po upływie trzech miesięcy od decyzji fakultetu medycznego.

= Zarząd domu schronienia sierot po robotnikach w tych dniach odniósł się do większych tutejszych zakładów fabrycznych, o wskazanie pozostałych po robotnikach zupełnych sierot, kwalifikujących się do umieszczenia w zakładzie.

= Rada ogólna Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego przysyła nam wiadomość następującą: „Fakultet lekarski Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego na zasadzie warunków konkursu o przyznaniu nagrody imienia Adama Chojnackiego za dzieła z zakresu medycyny naukowej i popularnej, rozpatrzywszy w porządku ustanowionym przedstawione mu dzieła konkursowe, wyznaczone w roku 1888-ym, za najlepsze dzieło z zakresu medycyny lub chirurgji, przyznał premjum imienia Adama Chojnackiego, rs. 900, doktorowi Pawłowowi za rękopiśmienne dzieło jego: „Wzmagający nerw serca”. Decyzja ta fakultetu zatwierdzona została przez radę ogólną uniwersytetu na posiedzeniu dnia 22-go grudnia r. b. Następne premjum będzie przyznawane w r. 1890-ym za najlepsze dzieło z zakresu medycyny, przystępne dla ogółu (popularne).”

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, co następuje: „Po zbadaniu przyczyn wybuchu gazu w domu pod nrem 4-ym na Nowo Senatorskiej, okazało się, iż powodem eksplozji było zużycie lampy gazowej starego systemu z ruchomą zatyczką. Z tej przyczyny p. o. oberpolicmajstra, na zasadzie opinji znawców, dla zapobieżenia w przyszłości podobnym wypadkom, polecił zobowiązać kantor towarzystwa gazowego, aby we wszystkich domach, instytucjach i zakładach lampy starego systemu były zamienione na nowe a pierwsze z nich winny być stanowczo wycofane ze sprzedaży. Nadto wszyscy właściciele sklepów, magazynów i miejsc publicznych zebrań, posiadający lampy wspomnianego typu, obowiązani są w przeciągu czterech tygodni usunąć je, w przeciwnym zaś razie będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Dowiadujemy się, iż uwzględniając odezwy, wyrażane w prasie miejscowej, towarzystwo kolei konnych przedstawiło do zatwierdzenia władzy miejskiej projekt nowego podziału dotychczasowych kursów dla tramwajów. Mianowicie trzy główne linje: Mokotów-plac Zamkowy-Powązki, Mokotów-plac Teatralny-Wola i Powązki-stacja towarowa, mają otrzymać nowy podział. Każda z tych linij będzie się dzieliła na 8 sekcyj, co ułatwi publiczności robienie kursów za jedną opłatą, gdyż każdy pasażer, gdziekolwiekbądź wysiadając, będzie mógł przejechać za jednym biletem 4 sekcje, t. j. około 3-ch wiorst drogi.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że *Gazeta losowań*, która miała ukazać się wczoraj, z powodu przeszkód technicznych wyjdzie z druku dziś.

= Z hymenu.

Pani Śnieżko - Zapolska, utalentowana autorka „Małaszki”, stanie podobno wkrótce na ślubnym kobiercu.

Oblubieniec młody, przystojny i znany jest w literaturze.

Domyślcie się!...

= **Z literatury.**

* *Niwa* zmieniła sukienkę.

Porzuciła format dawny; dwutygodniowe sympatycznego pisma zeszyty, żółtą pierwotnie, zieloną następnie odziane okładką, przepadły — ostatnim był zeszyt z 17-go grudnia r. b., 336-ty z kolei.

Oczywiście, nie znaczy to, aby istnieć przestała.

Jednocześnie z ostatnim numerem dawnego formatu redakcja wypuściła w świat okazowy numer *Niwy* arkuszowej, jaka wychodzić będzie od 1-go stycznia r. p., poczynając 18-ty rok bytu.

Pismo pozostanie nadal dwutygodnikiem, zmiana formatu, z wielu względów od książkowego dogodniejsza, ożywi je i przystępniejszem dla szerszego koła czytelników uczyni.

Niwa tedy na przyszłość składać się będzie z 4 arkuszy druku, które, sądząc po numerze okazowym, zapełnionemi będą treścią wyborową.

W pierwszym zaraz numerze spora wiązka rzeczy nowych.

Ze wstępnem słowem: „Dziennikarstwo i dziennikarze”, odezwał się p. Donimirski, powiastki „Szalone głowy” dostarczył Włodzimierz Zagórski, spotykamy dalej „Wycieczkę do Aten”, urywek z notatek podróżnych Henryka Sienkiewicza, „[illegible] i żydzi” studjum Klemensa Junoszy, rubrykę „Z dziedziny nauk politycznych”, słowo o księdze Cochin'a „Ewolucja i życie”, „Pogadanki ekonomiczne”, „Listy z Paryża”, Sprawy bieżące”, „Feljeton teatralny”, rubrykę „Z prasy i literatury”, „Kronika bieżąca”, „Kronika handlowa”, no, i sprawozdanie polityczne za ubiegłe dwa tygodnie.

W porównaniu z dawnem pismem postęp tu widoczny pod względem ruchu i rozmaitości.

Krok to naprzód ku coraz szerszemu powodzeniu, którego z naszej strony, jak dla zeszytowej pragnęliśmy *Niwy*, tak i arkuszowej serdecznie życzymy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada:

Teatr Wielki.

Dziś: „Noe”; środa: „Twardowski”; czwartek: „Rigoletto”; piątek: „Uriel Acosta”; sobota: „Romeo i Julja” (występ panny Russel); niedziela: „Uriel Acosta”.

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Sukcesorka” i „Pan Jowialski”; środa: „Preludjum Szopena; czwartek: „Propinacja” i „Przezorna mama”; piątek: „Hrabia René”; sobota: „O czem marzą młode panienki” i „Słomiany człowiek”; niedziela: „Hrabia René”.

Teatr Mały.

Dziś: „Przed śniadaniem” i „Wakacje małżeńskie”; środa: „Nad przepaścią”; czwartek: „Wakacje małżeńskie”; piątek: „Pierścień rodzinny”; sobota:

— Prowadź nas do pokoju pana hrabiego!

O dwa kroki za nią postępował na palcach, ręce zacierając, staruszek siwiuteńki, okrąglutki, tłuściutki, słodko uśmiechnięty. Kamerdyner zawachał się i spojrzał na swoją panię.

— Prowadź, kiedy każę!—hrabina Pelagja z naciskiem powtórzyła.

Pani Stanisława, na widok rodziców swego męża (ojca znała tylko z widzenia) których u siebie nie spodziewała się nigdy zobaczyć doznała w pierwszej chwili wrażenia piorunującego; musiała nawet krzesła się uchwycić, które w pobliżu stało, gdyż była bliską zemdlenia, wyniosły jednak ton matki Gustawa był zimną wodą na jej serce wylaną, która jej zmysły przywróciła. O krok tedy postąpiła i kłaniając się z godnością rzekła:

— Jestem żoną hr. Gustawa i w jego ciężkiej chorobie ja go tu zastępuję.

— My nie znamy jego żony!... My nie wiemy, czy on żonaty!—hr. Pelagja odrzekła.

— Ale Bóg to wie i jego kościół święty!

— Niech aspani nie miesza Pana Boga do swoich spraw prywatnych. O ile on tu dał swoje błogosławieństwo, najlepiej to się teraz pokazuje... Prowadź nas, aspani!

— Pelasiu, uspokój się!—mąż szepnął za jej plecyma.—*Comtesse moderez-vous donc!*

Żona żachnęła się i zapytała:

— Cóż, dowiemy się, którędy się idzie do hrabiego?

— Darują państwo, lecz tego im nie powiem, przez wzgląd na jego własne bezpieczeństwo.. Mój mąż jest ciężko chory, najmniejsze wzruszenie mogłoby go zabić.

— Więc aspani nie pozwalasz nam naszego syna zobaczyć?

— Jestem jego żoną i odpowiadam za jego życie.

— A to arogancja!—hr. Pelagja syknęła.—Jużem jej raz mówiła, że nie znam jego żony, a ona mi wciąż jedno powtarza.

Pani Stanisława zwróciła się do staruszka.

— Ekscellencjo!... Panie hrabio!... Jestem kobieta biedna, bezbronna... nie pozwól hrabio, by mnie tak znieważano.

Staruszek z uśmiechem ukłonił jej się raz i drugi ręce zacierając, potem do żony się zbliżywszy, szepnął:

— *Comtes! moderez-vous donc.* Nie doprowadzaj, hrabino, do skandalu.

Ale to miasto uspokoić, bardziej rozjątrzyło hr. Pelagję. Wszak jej pycha nie pozwalała ustąpić przed kobietą, której nienawidziła. Nie patrząc tedy na nią zwróciła się ku drzwiom przeciwległym, przez które wchodziło się do apartamentu gospodarza domu. Pani Stanisława skoczyła przerażona, i ręce wyciągając zawołała:

— Przez miłosierdzie Boże! nie czyń hrabino rzeczy która mego męża może zabić!—A potem na kolana się zsuwając, dodała.—Jesteś pani sama matką, jeśli więc nie nad nim i nie nademną, to zlituj się przynajmniej nad jego dziećmi!

— A ty kobieto bez serca, bez czci i bez wiary, litowałaś się nad nim, gdy wbrew naszej woli i całej jego rodziny, przykułaś go do siebie, aby go zabić?

— Hrabino!

— Milcz i słuchaj! Kto go wyrwał z łona rodziny, która go kochała, i pośród której czuł się szczęśliwym? Ty! Kto go zrobił biedakiem? Ty! Kto go do tego doprowadził, że wdał się w spór z chłopami, którzy się na niego targnęli? Ty! Jeżeli mój syn umrze, tobie to będę zawdzięczała!

— Hrabino! nie mów tak, on żyć będzie!

Stary hrabia, przeczuwając gorszą scenę, skorzystał z tego, że żona wysunęła się trochę naprzód i cofnął się do przedpokoju, zkąd przez drzwi otwarte dawał jej znaki rozmaite, których atoli ona nie widziała.

— Będzie żył, ale nie przy tobie, nie! Pan Bóg nie może błogosławić związkowi podstępnie zawartemu, za tobą musi iść nieszczęście, ty będziesz goździem do jego trumny.

— Nie mów tak hrabino, bo oszaleję!—biedna kobieta jęknęła, oburącz za głowę się chwytając.—Jeżeli to ma być do jego szczęścia potrzebne, ja się usunę, zamknę się w jakim klasztorze, między nim a jego rodziną nie stanę więcej jako cień złowrogi, ale wpierw niech wyzdrowieje, niech żyje!

— My go będziemy pielęgnowali, my mamy do tego większe prawo, niż ty!

Pani Stanisława z ziemi się podniosła. W tej chwili we drzwiach od przedpokoju dał się słyszeć głos staruszka.

— *Comtesse!* uspokój się, Nie doprowadzaj do skandalu!

— Mylisz się, hrabino, mówiąc, że masz do tego większe, niż ja prawo!—Stanisława spokojnie teraz przemówiła.—Po Bogu ja mam doń prawo największe, i jak długo on chory, nieszczęśliwy, jak długo opieki potrzebuje, praw moich nikomu nie ustąpię!

— Ta kobieta gotowa się jeszcze na mnie targnąć! Hrabio! mężu! powiedz jej to... Ona doprawdy nas nie wpuści

(Dalszy ciąg nastąpi.)

„Wakacje małżeńskie” i „Płaczka i śmieszek”; niedziela: „Piękna Helena”.

Z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, jutro i pojutrze widowisk w teatrach warszawskich nie będzie.

* Drugi z kolei koncert zwyczajny „Lutni” odbędzie się d. 28-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w salach redutowych.

= W Dolinie.

W dniu dzisiejszym p. Sonnenfeld na estradzie doliny szwajcarskiej występuje znowu z koncertem, wyłącznie złożonym z utworów muzyków polskich.

W program wchodzą dzieła Moniuszki, Dobrzyńskiego, Noskowskiego, Kurpińskiego i innych.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym komitet Towarzystwa sztuk pięknych rozpoczął ostatni w roku bieżącym zakup dzieł sztuki do rozlosowania pomiędzy członków.

Wybrano 52 obrazy i rzeźby.

Prace komitetu będą ukończone w dniu jutrzejszym.

= Z wystawy w Muzeum.

Pomimo wielu wygranych przedmiotów, przeznaczonych na loterję dziecinną, liczba fantów wcale się nie zmniejsza, gdyż wystawcy ciągle ją dopełniają.

Pomiędzy fantami widzimy łóżka, meble dziecinne, wagi, ważki, ramki i wiele innych cenniejszych rzeczy.

Jest do przewidzenia, że dzisiejsza niedziela zabierze z całości najmniej połowę.

Zdarza się, że dorosłe osoby czekają otwarcia wystawy dla spróbowania szczęścia, wyraźnie jednak zastrzeżonem jest, że tylko dzieci do lat dziesięciu, przybyłe w towarzystwie osób starszych, mają prawo do korzystania z podarunków gwiazdkowych.

Dziś wieczorem, oprócz panny Kownackiej, która grać będzie na fortepianach, dadzą się słyszeć na dwóch cytrach panna Helena Kruzińska i jej nauczyciel, p. Szmideberg.

Niezwykły ten i ciekawy duet sprowadzi pewnie liczną publiczność do gmachu Muzeum.

= Zapis.

Po przeprowadzeniu wszelkich formalności co do darowizny małżonków Rostworowskich 102,000 rs., od których procenta mają być obracane na wsparcia dla niewidomych, magistrat warszawski przyjmuje obecnie tę darowiznę do swej dyspozycji.

W tym celu zarząd miejski upoważnił swego radcę prawnego do sporządzenia aktu przyjęcia i utworzenia fundacji dla biednych niewidomych imienia Karoliny i Janusza małżonków Rostworowskich.

= „Gwiazdka”.

Wczoraj, w szwalni nr. I, o godz. 11-ej, hr. Roniker, w obecności opiekunek: pp. Górskiej, Balbiny Zalewskiej, Burchardowej i ks. Wierzbickiego, dopełnił rozdania nagród i kolendy.

Obdarowanych zostało 240 dziewcząt.

Dwudziestą siódmą gwiazdkę z kolei obchodziła wczoraj ochrona Baudouin'a, ze swym opiekunem, p. Janem Gautier, który od wielu już lat przewodniczy tej sympatycznej instytucji.

Na uroczystość zebrało się liczne grono opiekunek, a mianowicie: p. Kazimiera z Puławskich Kozarska, hr. Mikorska, hr. Ed. Skarzyńska, Julja Boghowe, Cecylja Bersonowa, oraz wiele innych pań, które przywiozły z sobą świąteczne dary, ku uszczęśliwieniu 200 dziatek.

Tegoż dnia w ochronie VI-ej przy ul. Furmańskiej, w obecności opiekunów i opiekunek, rozdano pomiędzy 178 dzieci różnych darów: około 100 sztuk włóczkowych spódniczek, fartuszków, kaftaników, roboty własnej p. Joanny Gudeit, kilkadziesiąt sztuk ubrania od p. Ludwiki Koeler, od p. Dziewulskiej 50 paczek pierników.

W ochronie V-ej przy ul. Mokotowskiej opiekun, p. Świętorzecki z p. Okryńskim, oprócz różnych darów, rozdzielił pomiędzy 160 dzieci, uczęszczających do ochrony i 120 dzieci ubogich tegoż cyrkułu, rs. 40.

= Bazar ruchomy.

Sprzedaż towarów z ustępstwem procentu na rzecz kolonij letnich, nieustannem cieszy się powodzeniem.

Oto rezultat dobroczynnego handlu za dzień wczorajszy:

Magazyn mód „Anny“ róg Próżnej i Marszałkowskiej, pani Aleksandra z Kaczkowskich Trylska, dochód dzienny około 200 rs.; — Piwnica hotelu Europejskiego (skład win), panie: Marja Wisnowska i Helena Marcziello-Chraszczewska, dochód 450 rs.; — Skład cukierków i czekolady Riesego i Piotrowskiego ul. Senatorska, p. Natalja Andriollowa z p. Janiną Tarnowską, dochód 300 rs.; — fabryka gorsetów „Nelly” Nowy-Świat nr. 61, p. Stefanja Rudakowska z p. Michaliną Wrącką, dochód 120 rs.; — skład galanterji Brünera (hotel Europejski), pp. hr. Morsztynowa, Henrykowa Dziewulska i bar. Radoszewska, dochód około 500 rs.; — skład win braci Kempner przy ul. Długiej, p. Józefowa Kotarbińska, dochód 250 rs.; — na wystawie szkiców w salonie stowarzyszonych artystów, pani z Chrzanowskich Gażycowa z p. Lili Adelsteinówną, dochód włącznie z biletami wejścia oraz sprzedanemi dziełami sztuki około 250 rs.;—skład zegarów i bižuterji Augustynowicza na Krakowskiem-Przedmieściu, pp. Wanda Barszczewska i Zofja Noiretówna, dochód 500 rs.;—skład towarów kolonjalnych, win i t. p. Ursteina na Krakowskiem-Przedmieściu, p. Antoniowa Pilecka z pp. Beatą Jezierską i Marją Trzaskówną, dochód przeszło 450 rs.

Z przyczyny nagłej niedyspozycji p. Kulczyckiej, sprzedaż w składzie cukierków firmy „Joseph” przy ulicy Marszałkowskiej—nie miała miejsca.

Przy sprzedaży na wystawie szkiców p. Bogumiłowa Folandowa udziału dzisiaj przyjąć nie może.

= Nadzwyczajne zgromadzenie.

Komitet Towarzystwa wioślarskiego, w myśl powziętej uchwały na pierwszej sesji po ostatniem ogólnem rocznem zgromadzeniu, uznał za rzecz konieczną, złożyć swoje mandaty w ręce ogólnego zebrania.

W wykonaniu powyższej decyzji zostaje zwołane nadzwyczajne zgromadzenie ogólne w lokalu Towarzystwa na dzień 29-ty b. m., to jest w przyszłą sobotę o godzinie 9-ej wieczorem.

Porządek dzienny sobotniej sesji będzie ogłoszony na trzy dni przed terminem w lokalu Towarzystwa.

Oprócz wyborów na członków komitetu i kontrolera znajdzie się na porządku dziennym odpowiedź komitetu w przedmiocie interpelacji sprawozdaniowych i budżetowych, jakie na rocznem walnem zebraniu wnieśli pp. Lisner i Słowikowski.

= Z Wisły.

Przez dzień wczorajszy stan wody na Wiśle prawie że nie uległ zmianie.

Kra płynie cokolwiek w większej ilości, przeważnie po lewej stronie rzeki.

= Na lodzie.

Jakkolwiek temperatura powietrza nie jest zbyt mroźna, tory ślizgawkowe w ogrodzie saskim i na ulicy Oboźnej są gotowe na dziś dla łyżwiarzy, oczekujących z niecierpliwością ustalenia się ślizgawki.

Lód, chociaż nie gruby, jest dosyć gładki.

= Kopernik w... lesie.

Zwyczajem lat ubiegłych, dokoła figury Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu rozłożyli się handlarze choinek.

W r. b. drzewka rozstawione są w pewnej odległości od pomnika.

= Napad i rabunek.

W nocy ze środy na czwartek ubiegłego tygodnia, w dobrach chorzelickich, na folwarku Chorzelice-Włodzimierzowe, między Kowlem a Błażnikami, został dokonany zuchwały napad bandy rozbójniczej.

Mieszkańcy dworu przeżyli kilka strasznych godzin, a między nimi znajdował się p. T., warszawianin, krewny właściciela dóbr p. G., starca liczącego 85 lat wieku.

Szczegółów samego napadu dostarczył nam p. T., który wczoraj powrócił do Warszawy.

Właściciel Chorzelic, p. G., ma ustaloną opinję człowieka niezmiernie bogatego i gromadzącego swoje kapitały w domu.

To widocznie skłoniło rabusiów do przedsięwzięcia napadu, z dopełnieniem wielu przygotowań, zapewniających bezkarność.

Wszystkie psy z wieczora zostały otrute, a stróż nocny, znienacka napadnięty, w jednej chwili był obezwładniony tak, iż nie mógł zaalarmować służby folwarcznej.

Ta ostatnia, śpiąca w różnych budynkach, jak stajniach, oborach i oficynie kuchennej, również nie była w stanie wydostać się na zewnątrz, drzwi bowiem zatarasowano, a przy oknach zajęli stanowisko zamaskowani bandyci z rewolwerami, grożąc śmiercią śmiałkowi, któryby chciał głowę wychylić.

W takich warunkach napad na dwór został dokonany bez hałasu i p. G. obudził się wówczas dopiero, gdy trzej rabusie zamaskowani stanęli przed łóżkiem, domagając się klucza od kasy ogniotrwałej.

O jednym panu F., śpiącym na górze w gościnnym pokoju, rabusie nie wiedzieli czy też zapomnieli.

Warszawiaka obudził hałas plądrujących łotrów.

Zeszedłszy po cichu do połowy schodów usłyszał jęki męczonego starca i dwóch służących, klucza bowiem od kasy rabusie jeszcze nie dostali.

Dorozumiewając się, o co, chodzi p. T cofnął się aż na strych i przez okno w dymniku przedostał się na dach, z którego szczęśliwie zeszedł po drabinie, jaką przy reperacji dachu dnia poprzedniego zostawiono.

Znalazłszy się w ogrodzie p. F. nie mógł iść dalej, ujrzał bowiem czatujących rabusiów, a sam był bezbronny.

Ukryty wśród krzaków w lekkem odzieniu p. T. przepędził na dworze około dwóch godzin czasu to jest do odwrotu zbójeckiej bandy.

Łotrzy dopięli swego, gdyż znęcając się nad p. G. uzyskali pożądany klucz od kasy, z której została zabraną gotówka w banknotach na sumę 5,390 rs., w listach zastawnych wileńskich 60,000 rs. i pożyczkach premjowych 43,000 rs.

Nadto rabusie unieśli złote monety i rozmaite kosztowności w sumie około 10,000 rs.

Pomimo natychmiastowej pogoni na ślad łotrów nie natrafiono.

Ograbiony p. G. tak z powodu poniesionych obrażeń jak i wzruszeń silnie zaniemógł.

Pan T. wezwany telegraficznie przez chorą żonę, musiał bezzwłocznie powrócić do Warszawy, lecz zastawszy polepszenie w zdrowiu żony, jutro powraca do Chorzelic.

= Specjalista od czapek.

Wczoraj udało się policji przytrzymać niezwykłego złodzieja w osobie chłopa wiejskiego.

Kmiotek ten na Starem-Mieście sprzedawał czapki karakułowe, a miał ich w koszu kilkanaście sztuk: wysokich, okrągłych z płaskiemi denkami aksamitnemi, obszywane siwym barankiem itp.

Aresztowany, w kancelarji cyrkułu zamkowego zeznał, że się nazywa Franciszek Jarosz, że pochodzi ze wsi Jasiennica, pow. grójeckiego, i że czapki znalazł w drodze.

Jarosza wraz z czapkami odesłano do wydziału śledczego.

Tu Jarosz zaparł się pierwotnego nazwiska, podając się za Michała Jodłowskiego ze wsi Marjany, gminy Konty.

Wydział śledczy zajął się sprawdzeniem tożsamości osoby i wykryciem złodziei.

Zdaje się, że aresztując Jarosza vel Jodłowskiego, policja natrafiła na szajkę złodziei, specjalistów od kradzenia czapek barankowych.

= Kradzież czcionek.

Przed kilku dniami właściciel drukarni, p. Kamiński, zamieszkały przy ul. Pięknej, doniósł policji, że z drukarni skradziono mu 37 funtów czcionek.

Rozpoczęto poszukiwania i wykryto u siedmiu introligatorów pismo, pochodzące z drukarni p. K.

Według wagi okazało się, że odnaleziono więcej, aniżeli p. K. meldował.

I tak: u Rozwańskiego przy ul. Złotej nr. 34 znaleziono 21 funtów, na Nowolipkach pod nrem 14-ym u Szarfbauma 6 funtów, przy ul. Wspólnej pod nrem 9-ym u Czajkowskiego 16 funtów, u Edwarda Myszkowskiego pod nrem 47-ym na Nowym-Świecie 7 funtów, u Michała Winklera na Tłomackiem 4½ funta, na Nowym-Świecie pod nrem 9-ym u Wilhelma Hofmana 10 funtów i pod nrem 8-ym na tejże ulicy u Dziurzyńskiego 7 funtów.

Ogółem więc odnaleziono 71 funtów czcionek.

Kradzież ta spełniana była systematycznie częściowo, skutkiem czego poszkodowany nie mógł zauważyć braku.

Ponieważ już jest wiadomo kto dopuszczał się kradzieży, przeto przeciw tym wszystkim, którzy nabyli od złodzieja czcionki, p. K. uformował proces.

= Kradzieże.

Przy ul. Smoczej pod nrem 35-ym, u podpułkownika von Engelgardta spełniono kradzież biżuterji na sumę 200 rs.; złodziejkę w osobie służącej aresztowano.—Na targu końskim na Pradze, mieszkańcowi wsi Rudno, powiatu radzymińskiego, Teofilowi Pomianowskiemu, skradziono konia wartości 80 rs.—Z otworzonego wytrychem mieszkania Kowalewskiego przy ul. Twardej pod nrem 46-ym, skradziono różną garderobę wartości 60 rs. — Nocy wczorajszej, złodziej wyłamawszy drzwi jatki Chaima Rózgi przy ul. Krochmalnej pod nrem 28-ym, skradł mięsa 80 funtów i różne drobne sprzęty sklepowe, wartości 50 rs.—W przejściu przez ul. Długą, Ksaweremu Liszkowi wczoraj wyciągnięto z kieszeni pugilares z kilkudziesięcioma rublami. — Z otworzonego wytrychem przedpokoju w domu pod nrem 14-ym przy ul. Długiej, Julji Szydłowskiej, skradziono palto i suknię brązową, wartości 32 rs.—Na ul. Długiej w pobliżu placu Krasińskiego, Janowi Przybylskiemu skradziono pugilares z kilkunastoma rublami i rewersami. — Na stacji towarowej wiedeńskiej, właścicielowi składu węgli Bergsonowi, skradziono konia wraz z wozem, w którym było 10 korcy węgla.—Z otworzonego wytrychem mieszkania Przybyłowiczowej przy ul. Śliskiej pod nrem 21-ym, skradziono bieliznę, dolman, suknię i różne przedmioty wartości kilkudziesięciu rubli. — Z mieszkania Anny Cwernerowej za Żelazną Bramą pod nrem 10-ym, skradziono bieliznę wartości 60 rs.

= Czy winna?

Wczoraj przytrzymano jakąś „damę“ na gorącym uczynku kradzieży obuwia dziecięcego w jednym ze sklepów na Podwalu.

Aresztowana objaśniła, że jest wdową po obywatelu.

Przed dwoma laty straciła męża i dziecię, dla którego stale kupuje pończoszki, kaftaniki, buciki itp., naturalnie nie płacąc za nie.

Zrewidowano ją i znaleziono przy niej skład różnych towarów.

Począwszy od wstążek, materyj jedwabnych, kawałków futra bobrów, a skończywszy na kaftanikach, pończoszkach, kamaszach włóczkowych, wszystko to miała przy sobie.

Jak zeznaje sama, wszystkie te przedmioty skradła wczoraj na targu za Żelazną Bramą u różnych kupców.

Przypuszczają, że zachodzi tu zboczenie umysłowe lub kleptomanja.

= Zuchwały rabunek.

Wczoraj po południu do szynku Jakóba Mojzyna na Nowolipkach pod nrem 76-ym wszedł jakiś oberwus, żądając zmiany 20 kop.

Bufetowa, siedząca za stołem, otworzyła szufladę, by wyjąć drobne, lecz w tej chwili łotr uderzył ją tak silnie kułakiem, że padła na podłogę a porwawszy z kasy leżące tam pięć papierków po 5 rs., wybiegł na ulicę.

Złodziej, przebiegłszy ulicę Żytnią dostał się do wału miejskiego, a przesadziwszy go, znikł za parkanami.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od jutra do d. 31-go b. m. włącznie kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich, z powodu zamknięcia ksiąg i rachunków rocznych, nie będzie załatwiała żadnych czynności, oprócz przyjmowania należności wekslowych.

— Jutro, w komisji wojskowej, budującej koszary w mieście Chełmie, gub. lubelskiej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. 1889-ym i 1890-ym materjałów drzewnych różnego rodzaju, jako to: okrąglaków, bali, desek i t. p.

— Jutro, w magistracie m. Nowego Dworu i w kancelarji komendanta twierdzy Iwangród, odbywać się będą licytacje na dostawę w r. p. drzewa i węgla kamiennego dla piekarni wojskowych w twierdzy Iwangrodzie i Nowogieorgiewsku 210 sążni drzewa i 20,000 pudów węgla, a dla Iwangrodu 138 sążni drzewa i 25,000 pudów węgla.

— Jutro, jako w wigilję świąt Bożego Narodzenia, Towarzystwo wzajemnego kredytu, Bank dyskontowy i handlowy załatwiać będzie wszelkie czynności biurowe tylko do godziny 12-ej w południe. W magazynie tranzytowym przy kolei terespolskiej czynności będą zawieszone w obydwa dni świąt, t. j. 25-go i 26-go b. m.

NEKROLOGJA.

✝

Ś. P.

Teodor Baron

MORGENSTIERNA,

dymisjonowany jenerał-lejtenant,

po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 77, przeniósł się do wieczności.

Pozostali synowie, córka, synowe i wnuki, zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w poniedziałek, to jest dnia 24-go grudnia r. b., o godzinie **2-ej** po południu. —3865—

✝ W dnia 22-im b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wacława **Szymanowskiego**, odprawioną została wotywa żałobna, o godzinie **9-ej** zrana w kościele klasztornym w Oborach. —1312—

✝ W sobotę, to jest dnia 29-go grudnia, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się w kościele św. Krzyża msza śpiewana za duszę ś. p. Idy z hr. Güntherów hr. **Mostowskiej**. —3845—

✝ W dniu 27-ym grudnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, przed wielkim ołtarzem, odbędzie się żałobna wotywa za duszę ś. p. Augusta **Piskorskiego**, majstra białoskórniczego, zmarłego w Kijowie, na którą pozostałe w smutku dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 3—3849—

✝ W dniu 24-ym grudnia, t. j. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p. Adama **Młodziejewskiego**, na które zaprasza pozostała córka i brat wraz z rodziną krewnych i znajomych zmarłego. —3862—

✝ W dniu 24-ym grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano, odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża, żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Emiljana **Zawadzkiego**.

NADESŁANE.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Swiet zamieścił w ostatnim numerze obszerny artykuł, traktujący o wzajemnym stosunku Austrji do Rosji:

„Bez względu na zachowanie pokoju i chęć do ustępstw ze strony Rosji, bez względu na jubileuszowe pochwały tych przymiotów, rozlegające się z brzegów Sprei, Dunaju i Tybru, podniesienie się ducha stumiljonowego narodu russkiego rozerwie hańbiące łańcuchy pokoju, jeżeli postępowanie Austrji w samej głębi duszy russkiej obudzi przeświadczenie o zadaniach historycznych Rosji, jakiemi są — uwalnianie, a nie gwałcenie wolności współplemiennych ludów; spokojna dotąd pamięć russka, dotychczas codziennie lekceważona, stanie się niepohamowanym motorem do przywrócenia Rosji wiekowego spadku na Wschodzie — spadku, nabytego nie drogą krwawych zaborów, lecz jednomyślności, szczerej wdzięczności i duchowej wspólności ludów Wschodu.

„Porównanie jarzma tureckiego, z pod którego uwolniła ich Rosja, z jarzmem, nałożonem na nich przez Austrję i niszczącem wśród nich samą istotę ducha: prawosławie, język, samowiedzę, a wreszcie materjalny dobrobyt, który kradną żydzi i niemcy—porównanie to, dojrzewające wśród russkich, może znów obudzić w nich dążenie do zdobycia wolności dla swych współbraci."

Dalej znów czytamy:

„Na fatalnej drodze, po której postępuje Austrja, popychana przez zestarzałą politykę domu Habsburgów i przez złego genjusza: Prusy — oczekuje ją nieuniknienie konflikt z Rosją. Doprowadzić do tego konfliktu, z pożytkiem dla siebie—jest marzeniem Prus. Według swych przypuszczeń, Prusy nie obawiają się o Austrję, popartą przez ligę pokoju i chociaż wojna musi koniecznie osłabić Austrję, to również osłabi i Rosję — wtedy to Prusy wyciągną dla siebie zyski. Wobec osłabionej przez wojnę Rosji Austrja będzie musiała poddać się przewadze Prus, które wówczas będą miały rozwiązane ręce do rozprawy z Francją przy pomocy Włoch. Oprócz tego, według projektu Prus, kiedy dwa wrogie obozy: jeden słowiański russki, drugi słowiański austrjacki staną naprzeciw siebie i w bratobójczej wojnie przelewać będą krew, wówczas Rosja zdobędzie sobie nowych wrogów wśród słowian austrjackich, podobnie, jak w r. 1849-ym zdobyła sobie nieprzejednanych wrogów w węgrach."

Dalej jeszcze czytamy:

„Jeżeli nieuniknione przy zaczepnej polityce Austrji na Wschodzie okoliczności doprowadzą do tego smutnego starcia, to należy pragnąć, aby rzecz była doprowadzona aż do samego końca, aby wielki ten trjumf narodowej i państwowej samoobrony wyniszczył z korzeniem wszelki ślad intryg zachodnich, przesiąkających z Wiednia i nurtujących pod rzeczywiście pokojowem życiem Rosji, oraz pokrewnych jej ludów na Wschodzie. Rosja powinna koniecznie wystąpić z jasnym i wszem wiadomym programem, co do zorganizowania i zagwarantowania losów słowian austrjackich i bałkańskich; tylko za pomocą tego środka może zapewnić sobie pomyślny rezultat wojny. Wyzwana wbrew swej woli do pojedynku, powinna moralnie ubezwładnić swych wrogów, wskazawszy wszystkim ludom, nie pragnącym bratobójczej wojny, ten cel, który stawia sobie, a mianowicie zapewnienie spokoju na Wschodzie."

Wreszcie dziennik pisze

„Lecz nikt z pośród słowian russkich i austrjackich nie chce służyć za narzędzie do wykonania planów Prus. Zresztą i sami Habsburgowie zapewne zawahają się przed ostatecznem postawieniem na kartę losów monarchji. Dziś zachęca je pokojowość Rosji, którą pojmują, jako ciągłe ustępstwa ze strony dyplomacji russkiej. Stanowczy głos Rosji z pewnością pobudzi Austrję do zupełnej zmiany polityki wewnętrznej i zewnętrznej, co — dodamy nawiasem—wyjdzie na korzyść samemu mocarstwu i pomoże mu do ustalenia się na silniejszych fundamentach."

Z ostatniej poczty.

Lwów 19-go grudnia.—Od 1-go stycznia wydawać tu zaczną posłowie Stanisław Szczepanowski, dr. Tadeusz Rutowski i urzędnik wydziału krajowego, dr. Witold Lewicki, pismo ekonomiczno-społeczne „Ekonomista" w dwóch wydaniach: jako tygodnik popularny i miesięcznik ściśle naukowy. Na pismo to złożono znaczny fundusz.

Berlin 20-go grudnia.—Cesarz wybiera się na wiosnę do Alzacji i Lotaryngji.

Poznań 22-go grudnia. — W Wirtembergji w Bietingheim, odbyło się w d. 17-ym b. m. zebranie, w celu zwabienia kolonistów szwabskich do W. K. Poznańskiego. Zdał tam najprzód sprawę gospodarz Essich, który popiera tę kolonizację i był nawet w Księstwie, gdzie oglądał wsie na kolonizację zakupione, następnie odczytano pismo ministra Varnbüllera, omawiające stosunki prawne kolonistów, sprawę budowli, spłatę rent, kwestję szkolną, a kończące się tem zdaniem, że „jak sobie kto pościele, tak się wyśpi". Postanowiono ostatecznie wydać odezwę do mających chęć nabycia kolonij w Poznańskiem, aby na wiosnę, pod przewodnictwem owego Essicha, na miejsce się udali. Z zebranych zgłosiło się 19-tu, rozporządzających sumą 110—125,000 marek, za co daloby się zakupić około 525 morgów ziemi.

Paryż 20-go grudnia.—Biura trzech grup republikańskich senatu uchwaliły własnym kosztem wydrukować mowę Challemel-Lacoura i rozdzielić ją w całej Francji.

Rzym 20-go grudnia.—Dzisiejsza rocznica stracenia Oberdanka dotąd przeszła bez groźniejszych zamieszek. Dwaj przebrani studenci wywiesili na domu, w którym niegdyś mieszkał Oberdank, wielką wstęgę z napisem: „Tu mieszkał Wilhelm Oberdank 1882-go r." Na gmachu uniwersytetu studenci zawiesili wieniec laurowy bez wstęgi i defilowali przed nim.

Sofja 20-go grudnia.—Wskutek odrzucenia przez sobranje jednego artykułu kodeksu karnego minister sprawiedliwości, Stoiłow, podał się do dymisji.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 22-go grudnia. *(Tel. Aj. półn.)*—Sprzedaż pojedyńczych numerów *Birż. wied.* została przywrócona.

Petersburg 22-go grudnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Ministerjum spraw wewnętrznych wysłało cyrkularz do gubernatorów, w którym zaleca wydać rozporządzenie, aby na przyszłość szczepienie zarazy syberyjskiej na bydle rogatem nie było dozwolonem, szczepienie zaś innych chorób zaraźliwych może być dozwolonem po uzyskaniu decyzji departamentu medycznego i wykonane pod ścisłą kontrolą miejscowych władz lekarskich i pod bezpośrednim nadzorem weterynarzy.

Wiedeń 22-go grudnia. *(Tel. pryw. K. W.)*—Przedmiotem powszechnego zajęcia jest wymiana listów pomiędzy cesarzem Franciszkiem Józefem i prymasem Węgier. Prymas zwołał konferencję biskupów, na której uchwalono urządzić szereg meetingów w sprawie zwrócenia władzy świeckiej Papieżowi. Cesarz napisał skutkiem tego list do prymasa, w którym przekłada mu, iż meetingi są bezużytecznem drażnieniem Włoch, nie mającem żadnej praktycznej wartości. Mogą one zaś wpłynąć niepotrzebnie na oziębienie stosunków Austrji ze sprzymierzonem mocarstwem. Prymas odpisał, że wobec objawionej woli tronu odstępuje od zamiaru, gdyż jest pokornym sługą cesarza i wiernym poddanym króla.

Belgrad 22-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Król otworzy skupczynę mową tronową dopiero po ukonstytuowaniu się izby i po sprawdzeniu wyborów. Radykaliści oświadczają gotowość przyjęcia projektu konstytucji ryczałtem, jeżeli otrzymają rękojmię powołania ich potem do steru.

Dżurdżewo 22-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)*—Kisiełowa, który strzelał do ministra skarbu, Naczowicza, przysięgli uwolnili.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. prywatny Kurjera Wars.*) — Początkowa tendencja dzisiejszej giełdy była słabą. Następnie jednak zaczęły się zakupy ze strony publiczności, która chcąc korzystać z trwającej od dni kilku tendencji zwyżkowej, zaciągała zobowiązania *à la hausse*. Zakupy te wzmocniły dążność zebrania, które zamknęło posiedzenie usposobieniem mocnem. W porównaniu z wczorajszemi kursami straciły ruble w obrotach natychmiastowych 55 fen., a w końcomiesięcznych 1 markę. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 60 fen., a krótki Petersburg o 20 fen., podczas gdy długi Petersburg lepiej o tyleż. Papiery trzymały się dziś dość dobrze. Pożyczka wschodnia utrzymała kurs wczorajszy, listy zastawne natomiast podskoczyły o 15 kop. Wyżej notowano pożyczki konsolidowane, kupony celne, obie pożyczki premjowe russkie i 6% russką rentę złotą. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o $1^1/_{10}$%. Dyskonto prywatne wynosiło dziś $3^3/_4$%. Żyto podrożało o 75 fen. w towarze gotowym i o 50 fen. w dostawowym.

Berlin 22-go grudnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	208.90	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	208.—	Akcje kredytowe	162.60
Wek. na Petersb. krót.	207.60	Weksle na Lon. kr.	20.39
Wek. na Petersb. dług.	205.50	„ „ dł.	20.21
Bil. ban. rusk. na dost.	208.50	Żyto w tow. gotow.	152.75
Wschodnia poż. II em.	63.—	Żyto na wiosnę	157.—
Listy zast. serji I-ej	60.90		

Kursa z dnia 21-go grudnia: 209.45, 208.60, 207.80, 205.80, 209.50, 63.—, 60.75, 161.50, 152.—, 156.50.

Odesa 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*) — Dziś płacono za pud: pszenica sandomierka biała 95—110 kop., ozima żółta 88—110 kop., ozima czerwona 87—110 kop., ozima besarabska 82—110 kop., girka 82—103 kop. żyto 55—59 kop., owies 50—60 kop., jęczmień 52—57 kop. Usposobienie słabe, pokup mały.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 22-go grudnia 1888 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	Tem. R.
D. 21-go g. 9 w.	749.1	92	W	—1.2	—0.9
D. 22-go g. 7 r.	747.6	96	W	—1.6	—1.2
„ g. 1 pp.	747.4	92	W	—1.0	—0.8

W ciągu d. 21-go b. m.: Temperatura najniższa C. —3.2=R. —2.5; „ najwyższa C. 1.2=R. 0.9; Wysokość wody spadłej 0.0 mm.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Cukier. Wiadomości dochodzące z zagranicy z początkiem ubiegłego tygodnia donosiły o słabszem usposobieniu dla towaru gotowego, skutkiem czego kryształ, dotychczas chętnie nabywany, nie osiągnął ceny rs. 2.62½, miał zaś odbiorców po rs. 2.60, czego dowodem sprzedaż 20 wagonów marek majznerowskich po cenach rzeczonych. Rynek nasz cukrowy odnośnie do mączki również uległ obniżce, która jednak na skutek wstrzemięźliwości fabrykantów była prawie nieznaczna. Ze znaczniejszych, sprzedaży dokonano około 5,000 pudów mączki świątecznej (koszernej) marki drugorzędnej po cenie rs. 2.70 z odbiorem w tygodniach przedświątecznych. Kilka wagonów rafinady Guzów po rs. 2.95, Hermanowa po rs. 3 i Łyszkowice po rs. 2.97½. Ceny w detalu: Hermanów rs. 3.02½, Łyszkowice, Leonów rs. 3, Michałów, Czersk polski, Józefów, Konstancja, Sanniki, Guzów rs. 2.97½. Kostki 2.97½. Kostki Leonów, Oryszew rs. 3. Małe główki rs. 3 do 3.05. Mączka rs. 2.62½ do 2.65. Usposobienie słabe.

Skóry. W tygodniu ubiegłym skóry wołowe i cielęce, jak również i końskie, w porównaniu z tygodniem poprzednim, pozostały zupełnie bez zmiany w cenie.

Gdańsk 20-go grudnia. — Pszenica krajowa spokojnie bez zmian. Towar tranzytowy miał dziś również trudny zbyt, przy cenach częściowo niższych. Płacono za pszenicę polską transito pstrą 123 i 124/5 funt. 130 marek, 121/2 i 123 f. 131 m., 124 f. 132 m., 129 f. 138 m., dobrze pstrą 126 funt. 135 m., szklistą 125/6 f. 132 m., 128 f. 140 m., jasno-pstrą 128/9 f. 142 m., wysoko-pstrą 128 i 129 f. 145 m., 129 f. 146 m., 130/1 f. 148 m., wysoko-pstrą szklistą 127 f. 146 m., 130/1 149 m.; za russką tr. pstrą 122 f. 128 m., jasno-pstrą 129/30 f. i 130/1 f. 147 m., białą obciagniętą 116 f. 122 m., białą 119 f. 138 m., 126/7 f. 153 m., czerwoną 122/3 i 124/5 f. 119 m., 129 f. 130 m., lekko czerwona 130 f. 136 m., ostro czerwona 134 f. 153 m., girka 120/1 i 122 f. 120 m., 123/4 f. 122 m., 127 f. 126 m., obsadzona 122/3 123/4 f. 114 m. za tonnę. Terminy transito: na kwiecień-maj 144 m. płacono, na maj-czerwiec 145½ m. w żądaniu, 145 m. w płaceniu. Cena regulacyjna pszenicy tranzytowej 135 m. Żyto krajowe tranzytowe słabo. Płacono za żyto polskie transito 125 f. 90 m., russkie transito 121/2 i 125 f. 86 m., 119 f. 82 113 do 119 81 m. Wszystko za 120 funt. i tonnę. Termina transito: na kwiecień-maj 94 m. w żądaniu 93 m. w płaceniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego żyta 91 m., tranzytowego 84 m. Jęczmień kupowano polski transito zatęchły 106 funt. 90 m., russki tr. 100/1 do 104 f. 80 m. 106 i 109/10 f. 85 m., 107 f. 87 m., 112 f. 88 m., 110 f. 89 m., jasny 110/1 f. 95 m., 113 f. 100 m. za tonnę. Groch polski tr. średni 110 m. za tonnę płacono. Bon krajowy 125 m. za tonnę płacono. Otręby pszenne grube 4.05, 4.10 m., średnie 4.02½, miałkie 3.90. 3.92½ mar. za 50 kilogramów płacono. Tendencja dla cukru była początkowo mocna, przy końcu targu jednak uspokoiła się.

Libawa 19-go grudnia. — Żyto słabo, lekkie 67½. do 67 ciężkie z gwarancją 120 f. 68½. Owies słabo, litewski 57 do 58, wyborowy 58 do 59, dla jęczmienia zbyt trudny, wyborowy kurl. 66, litewski wyborowy 63 do 64, na paszę suchy 60 do 61, pszenica wyborowa 110—115, średnia 100—105, pośledni 90—95, gryka słabo 84, lżejsza 80 kop., groch suchy litewski na paszę 77—78, russki suchy 79—81 kop., wyborowy 81 do 82, wyka 80—90, litewska 55—70 kop., bon biały 105 do 123, siemię lniane bez zmiany, litewskie 7-miarowe 129 do 130, russkie 7-miarowe 131—132, stepowe 7-miarowe 133 do 134, 6-miarowe 118—123. Makuchy lniane russkie wyborowe 100 do 105, homelskie 95—102, średnie 85 do 90 kop., gorsze 70 do 75 kop., makuchy konopne 52—56 kop. Otręby pszenne grube 60 do 61, litewskie 57—58, średnie 55—56, otręby żytnie 54 do 56. Siemię konopne nie sucpe 80 do 100 kop. za pud.

Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych. — *New-York:* I w tym tygodniu również ceny pszenicy podnosiły się i spadały, a poziom ich ostatecznie prawie nie uległ zmianie, a nie pozwala jednak na wywóz. Cena mąki pozostała bez zmian. Zapasy kontrolowane podniosły się o pół miljona buszli. — *W Anglji* panowała na rynkach pszenicy tendencja słaba, a gatunki z południowej Rossji sprzedawano taniej. Natomiast mąka trzymała się mocniej, gdyż konkurencja amerykańska mniej ciążyła; ceny podniosły się cokolwiek. Zboże na paszę w spokojnym obrocie, owies natomiast słabo i niżej.— *Londyn* telegrafował w poniedziałek: Pszenica stale, obrotom szkodzi mgła; angielska pszenica ordynarna nie do sprzedania. Mąka drożej. Słód mocniej. Owies russki ordynarny o ¼ szl. tańszy. Reszta stale, bez zmian. We środę: Pszenica spokojnie, zagraniczna stale, mąka idzie w górę, reszta ospale, stale.— *Liverpool:* we czwartek pszenica i mąka stale, kukurydza o ½ p. niżej.—*Hull:* pszenica angielska w dobrem zaofiarowaniu, ceny nieco niższe, zagraniczna słabo, na korzyść kupujących. Ceny słodu spadają; inne artykuły bez zmian. — *Leith:* we środę pszenica stale przy małej chęci kupna. Jęczmień i owies o 6 p. taniej.— Prowincjonalne targi *we Francji* miały spokojne obroty przy wielkiej wstrzemięźliwości młynarzy. — *Paryż* był początkowo usposobiony zwyżkowo, lecz następnie zwyżka znikła.— *Belgja* cierpi wciąż z powodu przepełnionych śpichrzów, gdyż zbyt wewnątrz kraju jest niedostateczny.— *Hollandja* donosi o lepszym zbycie wewnątrz kraju i nad Renem szczególniej dla żyta.— *Nad Renem i w Westfalji* kupcy zachowują się wciąż odpornie.— *W Austro-Węgrzech* pozwoliła łagodna aura na ożywiony ruch przewozowy wodą; skutkiem czego na przystaniach podaż była znaczna i tylko przy umiarkowanych cenach znaleźć mogła popyt. Młyny zajęte są silnie wciąż jeszcze dla Anglji i Francji. — *Berlin* notował dla pszenicy lepszą tendencję i ceny na terminy wyższe o 1 m. 50 fen. Żyto natomiast było początkowo traktowane słabo przy niższych cenach, później jednak rynek poprawił się o tyle, iż ceny wiosenne pozostały bez zmian, tylko na jesień notowano o 1 m. 25 fen. niżej. — *W Gdańsku* dowozy pszenicy były w ubiegłym tygodniu nader nieznaczne. Z powodu ogólnie słabej tendencji na rynkach zagranicznych tendencja w Gdańsku była również słaba, a zbyt trudny. Szczególniej zaniedbane były gatunki pstre i ordynarne. Dopiero w końcu tygodnia cokolwiek mocniejsza tendencja zdołała się przebić, a gatunki dobre i jasne były poszukiwane i osiągały nawet niekiedy wyższe ceny. Pszenica krajowa była również w spokojnym obrocie przy nie częstym udziale wywozu w zakupach. Ceny pozostały prawie bez zmian. Przy obrocie około 4,200 tonn płacono: za krajową 156, 168 i 186 m., za polską transito 133, 145 i 160 m., za russką tr. 121, 130 i 159 m., za girkę 110, 116 i 126 m. Termina: na kwiecień-maj krajowa pozostała w płaceniu po 192½ m., transito płacono po 146½, 147, 147½ i 148 m., na maj-czerwiec krajową 194 m. płacono, transito 194 m. płacono. Wypowiedziano 250 tonn. Żyta krajowego ofiarowano niewielkie ilości, które po niezmienionych cenach zabrano. Towar tranzytowy był w silnem zapotrzebowaniu na pokrycia i skutkiem tego, przy niewielkich dowozach, znacznie podskoczył w cenie. Zakończenie zaś było słabe, tak, że ceny niewiele wyższe były, niż przed ośmiu dniami. Około 500 tonn sprzedano i płacono: za krajowe 145, 140 i 136 m., za polskie tr. 93 m., za russkie tr. 83, 87 i 86 m. Wszystko za 120 f. i tonnę. Termina: na grudzień płacono za krajowe 143 m., na kwiecień-maj krajowe 147 m. płacono, 148 m. w żądaniu, 147½ m. w płaceniu, tr. 97 m. płacono, na maj-czerwiec płacono za dolno-polskie 100 m. Jęczmienia dowozy z kraju były nieznaczne, lecz i popytu nie było. Natomiast wielkie ilości ofiarowano z Rosji, a że zbyt na wywóz był nader trudny, przeto ceny musiały uledz ponownej zniżce od 1—2 m. Kupowano krajowy po 112, 120, 130 i 143 m., polski tr. po 102½ i 105 m., russki tr. po 83, 95, 109 i 132 m., na paszę 82 i 83 m. za tonnę. Owies był w małem zapotrzebowaniu i, pomimo małych dowozów, ceny spadły w dalszym ciągu. Krajowy osiągał od 103—117 m., a russki tr. 78 i 80 m. za tonnę. Podaż grochu była nieznaczna, o towar warzelny pytano, na paszę w zaniedbaniu. Polski tr. warzelny 120—138 m., średni 108 i 110 m., na paszę 100, 101 i 103 m., russki tr. Victoria 130 do 175 m. płacono.

ARYTMOGRYF.

(Ułożył L. Horwitz).

W zamieszczonych poniżej kratkach, liczby zastąpić literami, tak, ażeby środkowe linje: pionowa i pozioma, utworzyły znane przysłowie.

			13			
		7	4	6		
	10	7	5	4	9	
1	4	5	4	9	4	2
	5	10	8	11	4	
		12	4	7		
			2			

Znaczenie wyrazów:
1) Współgłoska.
2) Cios.
3) Nazwa wichru.
4) Część zadanego przysłowia.
5) Ubiór księdza.
6) Ogień.
7) Współgłoska.

Rozwiązanie łamigłówki, umieszczone w nr. 352.

KAIR—IKRA—ARKI—RAKI.

Dobre rozwiązanie, lecz na różne sposoby, nadesłały panie: M. Towiańska, Helena F., W. Bałażyńska i Mały Fryc.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Iz. Bar...skiemu.*—Niestety, z ostatnio nadesłanego zadania korzystać nie możemy.

— *Panu H. S.*—Niektóre z zadań będziemy drukowali.

LISTY NIEDORĘCZONE I NIEWYSŁANE

dnia 20-go grudnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) L. Skwarecki—list z Warszawy, 2) Straszewski miejscowy, 3) Kazimierz Dobrowolski miejscowy, 4. M. L. Zielinker miejscowy, 5) Władysław Komierowski miejscowy, 6) Dygasiński miejscowy, 7) Szejndel Geldeman miejscowy, 8) Teodor Więckowski z wagonu pocztowego, 9) Franciszek Kozłowski z wagonu pocztowego, 10) Wawrykiewicz z wagonu pocztowego, 11) Stefan Kmieciński z Kalisza, 12) Stefan Kmieciński z Kalisza, 13) J. Lesser pieczęć nieczytelna, 14) M. Stockman z Prasnysza, 15) Katarzyna Truszkiewicz z Brzezin, 16) Feliks Kozłowski z Białobrzegów, 17) Zofja Świderska z Łodzi, 18) Apolonja Węgielska z Błonia, 19) Sawicka z Piotrkowa, 20) Julja Sidonenko z Witebska, 21) Franciszek Kieskiewicz ze Zgierza, 22) Ewald Kern z Nowego Dworu, 23) Teofil Sarnecki z Turcji, 24) Abraham Rudnowitz z Chrzanowa, 25) Ign. Kuźm. Wasilew z Torunia, 26) Broński z Torunia, 27) Juljanna Thinastowska z powrotem z Poznania, 28) Dr. Piotr Henryk Zaremba-Ciliński z powrotem z Lublina, 29) Hrabina Hortensja Małachowska z powrotem z Wiednia, 30) Bernard Hornfeld z powrotem z Krakowa, 31) Salomon z powrotem z Bostonu, 32) Dr. H. Goldman z powrotem z Meranu. — **Listy otwarte**: 33) N. Kogan z wagonu pocztowego, 34) N. Kogan z wagonu pocztowego, 35) Chaim Wolf Wałkowski z wagonu pocztowego, 36) Herszek Goldsztejn z Siedlec, 37) Chaim Wolsaider z Opatowa, 38) H. Werdesgejm z Białegostoku, 39) Herszek Goldman z Siedlec, 40) Jakób Turkus z powrotem z Chmielnika, 41) Ch. Brün z powrotem z Inowrocławia, 42) Jakób Richtiger z powrotem z Częstochowy. — **Przesyłki pod opaską**: 43) Wincenty Laska z Wilna, 44) Piotrowski z Moskwy, 45) N. N. Witwicki z Petersburga, 46) N. N. Witwicki z Petersburga, 47) N. N. Witwicki z Petersburga, 48) N. N. Witwicki z Petersburga.

A) Listy zamknięte adresowane do Warszawy: 1) August Tomski w Gorzkowicach, 2) Wasili Morozow w Moskwie, 3) Faustyna Walewska w Gołowie, 4) Jan Ptasiński w Rypinie, 5) Stanisław Kostaczyński w Łochowie, 6) Piotr Geras w Pabjanicach, 7) Mejer Abramowicz w Besarabji, 8) Jan Medin w Fridrichstadzie, 9) Efim Selen w Starodubnie, 10) Hentschke w Tomaszowie, 11) Konstanty Sosnowski w Ciechanowie, 12) Aleksandra Wasilowa w Kinieszmie, 13) Józef Cukier w Lublinie, 14) Bez adresu w Orle, 15) Jakób Zieminski w Zwoleniu, 16) Icek Gutmachd w Krasnostawie, 17) Andrzej Rebezow w Słonimie, 18) Katarzyna Korposka w Gostyninie, 19) Borys Kuraczkin w Wałokalamsku, 20) Zofja Ensztejn w Słonimie, 21) Arnsztejn w Mikołajewie, 22) Tomasz Grabowski adres nie wskazany. — **Listy otwarte**: 23) Juljusz Ephraim adres nie wskazany, 24) Bez adresu.—**Przesyłki pod opaską**: 25) Pesucha Turkieza adres nie wskazany, 26) Mikołaj Łapionow w Nowogieorgiewsku, 27) Mikołaj Łapionow w Nowogieorgiewsku, 28) Wajgand w Mińsku, 29) Naum Ejzenberg w Moskwie, Józet Swierkowski w Lucynie.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Angielski: E. Kostyrew podpułk. ze Staszowa, ks. M. Wodbolski ob. z Grodna, H. de Rozenwerth ob. z Cieleśnicy, hr. S. Aleksandrowicz ob. z Konstantynowa, hr. A. Grabowski ob. z Grabowa, A. Kosiński ob. ze Słupcy, K. Zajączkowski inżen. z Węgrowa, E. Wikhorst wdowa po jenerale lejtn. ze Szczuczyna, A. Chrząszczewski obyw. z Nieszawy, J. Badar pułk. z Piotrkowa.

Hotel Europejski: L. Warnerke ob. z Petersburga, W. Łoskowski ob. z Piotrkowa, J. Mandelsztam turysta z Berlina, W. Rościszewski ob. z Lipnowa, J. Marquart kup. z Wiednia, K. Mayerhof ob. z Łodzi, J. Kunitzer ob. z Łodzi, A. Piasecki stud. z Nowo-Aleksandrji, M. Tupikow ob. z Wiednia, J. Terenczenko kornet z Wiednia, K. Commichau fabr. z Grodna, W. Rutkowski ob. z Kutna, hr. M. Plater ob. z Siedlec, L. Kościelski dyr. teatru z Łodzi, W. Kozłowska ob. z Petersburga.

Hotel Niemiecki: W. Regulski ob. z Ciechanowa, H. Pekar ob. z Łodzi, R. Nowacki buchalter z Sejn, S. Dembiński ob. z w. Niestempów, G. Gepner kup. z Białegostoku, G. Gorzalski ob. Grodna, M. Walewski ob. z Kalisza, B. Waks fabr. z Łodzi.

Hotel Paryski: P. Kiersnowska córka ob. z Bielska, Cecylja Rein z własn. fund. z Podłęża, A. Benny kup. z Kijowa, A. Suligowski inż. z Lublina, J. Grodecki ob. z Lublina, A. Kartun kup. z Białegostoku, J. Szteingart kup. z Częstochowy, A. Rozenberg kup. z Płońska, M. Sztolcman syn ob. z Gombina, M. Staszkiewicz insp. gimn. z Biały, T. Staigert kup. z Łodzi, O. Kwiatkowska żona ob. z zagranicy. W. Brodowski dym. podp. z Lublina, A. Lipiński porucz. z Pomiechowa, W. von Welk podpor. z Łowicza, F. Kowalewski podpor. z Góry-Kalwarji, S. Koch podpor. z Lublina, B. Kruszyński inżen. z Łukowa, A. Marsow kup. z Nieszawy, W. Wurl kup. z zagranicy, K. Krystkiewicz kup. z Radomia, A. Pietrowska żona podpułk. z Radomia.

Hotel Rzymski: W. Gruzdow ob. z Moskwy, F. Jaśkowski ob. z Rawy, A. Olszewski ob. z w. Wolnicy, B. Gałęzowski ob. z w. Husyna, M. Leo jenerał-lejtn. z Płocka, A. Pisarew z wł. fund. z Brześcia.

Hotel Saski: N. Hertz urzęd. z Siedlec, K. Popławski dym. urzęd. z Brześcia, S. Danilewski naczel. pow. z Jędrzejewa, J. Mejer ob. z Płocka, L. Rurocki ob. z Radomia, F. Kwieciński urzęd. z Suchodniewa, C. Kororzyński ob. z Sokołowa, S. Woronowicz emeryt z Włodawy, A. Łoziński sztabs-kapit. z Petersburga. K. Ralcewicz ob. z Radzymina, T. Linda kapitan z Zamościa, J. Kondratowicz lekarz z Częstochowy, A. Oskierko ob. z Wilna, L. Bieniecki obyw. z Siedlec, M. Choge kup. z Grodna, W. Kulikowski dym. urzęd. z Libawy, W. Fronckiewicz ob. z Poniewierza, J. Walewski ob. z Żytomierza, I. Chrzanowski ob. z Łomży, W. Zaremba kornet z Ostrołęki, A. Pomykalski ob. z Żytomierza, J. Tołkacz ob. z Wiednia, K. Skrzyńska ob. z Grójca, M. Gralimoski ob. z Lidy, A. Struś ksiądz z Radomia.

Hotel Victoria: H. Landau syn kup. z Kalisza, A. Jezowski rad. dworu z Andrejewa, W. Veschemacher kup. z Łodzi, F. Ericsson śpiewak z Krakowa, E. Schill śpiewak z Krakowa, K. Froholm śpiewak z Krakowa, G. Kindlunch śpiewak z Krakowa, N. Löwenmark śpiewak z Krakowa, H. Szmith śpiewak z Krakowa, N. Łapp kup. z Brześcia-Litewskiego, A. Hanel z własn. fund. ze Skierniewic, F. Giunter kup. z Moskwy, B. Landman kup. z Moskwy, A. Stokowski ob. z Łowicza, S. Przybyłko obyw. z Kutna, M. Górski inżen. z Nałęczowa, H. Giesepen dyr. cukr. z Konstancji, W. Okęcko ob. z Grójca, E. Löwensberg kup. z Marek, bar. E. Raden tow. prokur. z Łodzi, I. Neuman jubiler z Budapesztu, A. Wentscher kup. z Torunia, R. Celarion dyr. fabr. z Ofenbach.

— **Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej** ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od d. 1-go listopada do dnia 1-go grudnia r. 1888-go, dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.— Ofiary miesięczne: JW-na hr. A. Po. rs. 100, X. Y. Z. rs. 100, JW-na hr. or. Zamoyska rs. 50, JW-na hr. M. P. rs. 25, W. ksiądz kanonik Jagodziński rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, JW-ny Jan Bloch rs. 100, JW-ni Jan i Aleks. Goldstandowie rs. 55, Wła. Laskie rs. 15, W-ny Bernard Handke rs. 10, W-ny Cz. Biernacki rs. 10, W-ny Badowski za trzy miesiące rs. 15, JW-na hr. Michał. Stadnicka rs. 5. Ofiary jednorazowe: Z zapisu ś. p. Tekli Łęckiej rs. 200, JW. hr. A. Po. rs. 150, JW-na hr. Pelagja Bra. rs. 15, D. T. rs. 2, przysłano dla dwóch rodzin rs. 10, W na Sianożę. rs. 3, S. rs. 5, M. K. rs. 16, procent półroczny od zapisu W-go Wojniłowicza rs. 23 kop. 73, procent półroczny od zapisu W-go Wroczyńskiego rs. 71 kop. 18, z listu zastawnego wylosowanego rs. 2 kop. 36, W-na M. Z. rs. 25, N. N. rs. 3, J. M. rs. 11 kop. 80, za płaszcz rs. 15 JW-ny hr. Jakób Potocki rs. 100, JW-ni Stan. i Marja Rotwandowie rs. 100, K. S. rs. 3, H. T. rs. 25, W-na Walerja Kosińska rs. 37 kop. 50, W-ni Michał i Gabrjela rs. 25, od Em. pocztą na opał rs. 6, z redakcji „Kłosów" rs. 26 kop. 88; razem rs. 1,468 k. 45. —Biuro wsparło w tym miesiącu 495 rodzin.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 5-go grudnia 1888 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
10	Litewska	Jagodzińska Jó	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.
4	Jerozolim	Rojza Polan	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
20	Okopowa	Kondracki Stan	Żona ciężko chora dz. dr. 3-je. 4.
20	Okopowa	Dębska Wikto.	Mąż ciężko chory, chorzy, dz.
107	Pańska	Pawłowska Łu	Mąż i syn starsz drob. 4-ro drob. 3-je.
10	Okopowa	Wierzejska An	Wdowa, dzieci dr. 4-ro
21	Gęsia	Brzozoska Łaja	Wdowa, dzieci dr. 3-je.
55	Stawki	Pawłowska Józ	Chora, dz. dr. 4-ro.
5	Muranows	Palińska Anton	Wdowa, dzieci dr. 3-je.
17	Św. Jerska	Pierścińska Łu.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
144	Now Praga	Szczęsna Magda	Chora, mąż w szpitalu, dzieci drob. 3-je.
13	Furmańsk	Kocielska An	
15	Browarna	Rowińska Anto	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
6	Praga Sprz	Gersonowicz F.	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
46	Tamka	Renwald Balbi-	Wdowa, chora, dz. dr. 4.

TABELA

Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, wylosowanych w dniach 1 i 3 grudnia 1888 roku.

Listy Zastawne Serji I-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

42 88 138 143 163 429 476 494 604 693 762 790 816 893 911 1048 61 71 92 107 121 125 162 276 332 427 482 492

484 525 604 613 643 706 726 728 966 2072 287 332 365 368 516 631 772 819 877 926 932 966 983 3041 136.

Listy Zastawne 500 rublowe.

5015 135 175 201 414 520 539 541 589 609 642 680 685 910 983 6020 84 136 150 264 299 347 410 449 455 562 738 771 868 942 7009 10 12 45 73 286 414 513 516 629 706 709 786 821 841 8028 154 168 174 212 282 315 332 396 500 511 578 722 755 860 905 938 962 990 9019 278 314 332 465 477 619 643 670 678 731 740.

Listy Zastawne 250 rublowe.

15089 138 171 186 211 371 441 564 672 800 867 928 935 942 16102 309 316 375 461 478 507 607 626 666 680 710 766 792 793 936 978 17022 26 155 404 407 415 513 549 598 605 625 636 796 916 18085 194 255 263 273 276 289 297 308 589 692 694 748 827 920 943 989 19192 249 344 357 434 467 473 476 484 581 746 922 933 936 20019 147 157 166 413 518 535 563 683 687 705 902 907 933 938 964 970 210018 174 178.

Listy Zastawne 100 rublowe.

27235 294 296 313 334 387 669 697 840 903 28063 176 200 246 264 304 407 475 476 568 573 633 685 730 827 847 867 870 885 29017 26 30 64 120 124 136 204 286 301 318 341 456 540 563 640 30063 66 132 143 158 170 205 256 284 340 356 589 644 646 752 891 965 31230 323 454 494 529 542 635 656 690 698 722 723 764 784 916 928 954 32032 55 68 198 233 297 357 469 487 556 562 570 601 602 695 741 751 789 820 855 33011 148 316 372 420 428 506 576 693 699 712 722 782 943 34013 29 44 46 79 101 206 266 351 415 453 495 549 626 677.

Listy Zastawne Serji II-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

40005 57 111 128 205 215 259 392 473 548 623 673 822 859 866 915 939 964 41046 115 172 222 309 386 403 468 490 571 642 685 719 886 899 963 42006 52 71 103 136 191 255 368 386 521 542 739 810 831 991 43024 73 80 208 264 390 480 799 862 956 44089 248 287 367 371 391 623 653 680 801 832 842 857 861 919.

Listy Zastawne 500 rublowe.

45151 268 321 367 389 417 463 605 660 691 730 782 843 943 988 46100 120 144 290 294 354 385 428 467 637 941 998 47052 126 306 352 444 499 536 604 629 687 794 847 941 987 48082 169 191 218 269 325 414 465 476 495 658 681 802 860 879 49031 45.

Listy Zastawne 250 rublowe.

55079 160 223 260 364 371 452 574 618 631 898 936 940 56150 226 270 283 443 548 697 773 844 873 892 902 911 57017 83 273 280 282 295 329 336 372 590 721 761 770 980 58021 79 125 158 227 322 345 458 476 490 572 641 722 793 850 59002 48 105 167 196 212 241.

Listy Zastawne 100 rublowe.

67052 225 246 259 324 334 379 514 576 697 843 909 68043 64 76 108 232 246 303 360 462 505 584 609 621 722 731 780 786 951 971 69008 9 61 124 189 206 224 248 260 370 665 712 741 861 70066 69 89 177 242 277 288 368 377 394 430 453 523 593 799 851 854 872 873 71022 125 131 169 198 263 297.

Listy Zastawne Serji III-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

80129 254 255 [illegible] 672 628 653 884 949 967 969 989 81240 297 308 332 413 414 506 514 550 652 673 680 787 793 806 896 971 986 82013 208 225 230 272 332 555 675 701 766 789 791 814 837 867 869 83108 138 373 522 578 592 667 976 84149 236 285 391 393 402 412 437 579 616 641 654 705 856 85041 57 384 489 578 601 711 110113 134 145 176 209 330 353 364 416 506 576 610 732 739 768 851 936 989 111028 143 150 454 510 561 695 784 887 973 112161 164 282 485 [illegible] 642 651 661 678 706 718 774 775 859 972.

Listy Zastawne 500 rublowe.

86037 103 179 226 248 272 291 393 447 488 525 534 548 590 712 87009 62 253 411 530 534 545 796 919 927 88264 340 490 496 538 597 714 748 845 888 965 89010 303 360 494 500 572 636 647 668 988 90015 53 82 131 228 229 441 600 665 679 775 776 840 850 904 945 91048 52 71 115 394 405 423 452 593 719 742 753 779 806 898.

Listy Zastawne 250 rublowe.

92182 255 341 355 378 472 598 631 706 816 865 908 937 950 968 93075 77 81 420 425 462 539 545 666 769 885 94150 178 199 308 318 357 495 582 682 813 847 896 95006 225 351 374 395 422 476 506 521 570 597 723 96012 19 27 61 66 276 291 297 326 358 402 405 426 532 601 704 787 97049 75 79 129 150 307 353 440 445 536 547 585 627 715 770 811 98362 409 496 713 969 987 990 99015 47 82 101 327 480 559 583.

Listy Zastawne 100 rublowe.

100027 194 216 370 456 482 513 523 623 632 657 685 723 101045 51 222 256 263 370 481 518 596 653 665 735 102014 82 186 371 453 656 692 836 916 981 103049 110 246 264 369 394 426 492 587 657 672 713 715 746 753 776 872 966 968 991 104117 182 190 206 212 417 603 653 680 702 704 760 804 840 848 932 105168 251 323 333 358 405 467 479 583 600 744 928 974 998 106016 74 77 247 261 263 381 404 468 570 698 723 107059 225 295 296 311 571 599 720 727 822 847 108085 203 426 439 508 649 662 682 779 831 845 864.

Listy Zastawne Serji IV-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

200021 136 148 191 207 417 443 468 475 508 618 201039 48 85 201 212 293 305 337 360 385 409 465 601 612 862 913 202045 130 148 171 256 292 362 370 392 450 456 505 521 562 566 609 667 719 852 862 883 896 203069 106 157 609 612 662 204090 115 364 498 504 615 616 668 713 796 912 205139 342 553 647 711 956 206116 214 410 481 758 858 900 956 207226.

Listy Zastawne 500 rublowe.

210011 175 384 407 420 524 563 646 648 712 828 996 211045 69 87 449 467 476 650 761 827 910 212033 55 157 321 632 651 664 748 776 870 895 898 945 213028 64 186 313 558 618 774 853 880 938 996 214030 136 259 328 474 687 838 928 215208 209 212 318 403 438 469 673 693.

Listy Zastawne 250 rublowe.

220386 327 388 525 569 589 615 881 930 957 221016 26 77 378 396 433 701 763 781 901 222108 280 350 382 388 407 420 499 597 740 778 779 849 922 938 223134 147 538 639 709.

Listy Zastawne 100 rublowe.

230171 485 599 645 694 748 768 231054 251 316 415 420 427 429 508 574 719 795 802 964 232004 223 256 427 481 618 694 719 773 895 233028 41 57 267 294 333 354 394 408 442 488 517 600 698 729 954 234046 159 212 261 285 458 489 509 544 838 968 235117 289 361 398 512 546 670.

Listy Zastawne Serji V-ej.

Listy Zastawne 1000 rublowe.

300419 644 954 301011 48 155 192 324 578 585 861 880 934.

Listy Zastawne 500 rublowe.

310214 227 639 643 709 836 855 311317 578.

Listy Zastawne 250 rublowe.

320020 147 283 418.

Listy Zastawne 100 rublowe.

330042 110 280 386 401 549 623.

Wypłata należności za powyższe listy zastawne dopełnianą będzie w kasie Towarzystwa, poczynając od dnia 1-go kwietnia 1889 roku.

Listy Serji I-ej przedstawione do zapłaty, zwracane być winny z 3-a kuponami, listy Serji II-ej z 8-ma kuponami, listy Serji III-ej z 16-a kuponami, listy Serji IV-ej z 6-ma kuponami, a listy Serji V-ej z 16-ma kuponami. Nominalna wartość brakujących kuponów potrąconą będzie z należności za listy.

Na żądanie właścicieli listów wylosowanych, zapłata za takowe może być dopełnioną przed dniem 1-go kwietnia 1889-go roku, za potrąceniem dyskonta w stosunku 5% rocznie.

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

zawiadamia niniejszem, że dnia 29 grudnia r. b. o godzinie 9 wieczorem w lokalu Towarzystwa odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Towarzystwa w celu dokonania wyborów Komitetu i Kontrolera. 1305

Porządek dzienny ogłoszony zostanie w lokalu Towarzystwa na 3 dni przed terminem Zebrania.

— Notarjusz przy Wydziałach hypotecznych Sądu Okr. Warsz. ***Stanisław Wydżga***, otworzył kancelarję w gmachu Sądu Okręg. (Miodowa 11) II piętro. 1261

— ***Najlepszy i najtańszy towar na Święta. NOWA OWOCARNIA. Senatorska Nr 2.*** (3841)

NOWOŚCI NA GWIAZDKĘ
W. GOLIŃSKA

Gmach Teatru. 3802

Znane ze swej dobroci

CYGARA OBSTALUNKOWE

„MEDIA REGALIA“ 1268

w cenie rs. 4, 5, 6, 8 i 10 w opakowaniu po 10, 25 i 100, jak również ***Cygara*** krajowe i zagraniczne, ***Tytonie i papierosy odeskie***, fabryk Zaryckiego, Popowa, Aswadurowa i wiele innych, poleca

Walery Gawiński,

Krak.-Przedm. nr 5 w Warszawie.

Rada Zarządu Warszawskiego Instytutu Muzycznego

podaje do wiadomości, że egzaminy dla kandydatów i kandydatek nowozapisujących się do Instytutu Muzycznego, na drugie półrocze roku szkolnego 1888/9 rozpoczną się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1888/9 r. i trwać będą do dnia 29 grudnia (10 stycznia) 1888/9 r. włącznie; kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 3 (15) stycznia 1889 roku.

Kandydaci i kandydatki nowoprzybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów z podaniem na imię Rady Zarządu Warszawskiego Instytutu Muzycznego, przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectw szczepienia ospy i szkolnego, oraz należności za wpis; codziennie zrana od godziny 10—12 w południe, wyjąwszy niedziele i święta.

Przyjęcie nowowstępujących zależeć będzie od liczby miejsc wakujących.

W powyżej oznaczonym terminie, tak uczniowie i uczennice dawniej uczęszczający jak i nowowstępujący, winni wnieść opłatę wpisową za naukę w ***specjalnych klasach fortepianowych*** po rs. 30; za naukę zaś we wszystkich innych klasach po rs. 25 za półrocze. 1303

— Skład Węgli ***Daniela Dawidsohn***, Mazowiecka Nr 6, Telefon Nr 408, sprzedaje węgle z najlepszej kopalni ***Hr. Renard***. (3428)

Tytonie Aswadurowa, Bojarskiego „Drama“, „Ottoman“ i Popowa w cenie od 1—15 rs. za funt.

Dla amatorów aromatycznych Papierosów!

Tylko w cało-funtowem opakowaniu.

„LIWADIA“

mieszanina Tytoni tureckich specjalnie na mój obstalunek przyrządzana w fabryce **Jakóba Kalfa w Sewastopolu** w cenie za funt rs. 4.50, 3.50 i 2.50. Sprzedaż wyłączna w magazynach

S. ZYNDRAMA

Aleja Jerozolimska № 64, Plac Saski № 5. 3759

! Nowość !

Najlepsze i najtańsze Wina

dostać można tylko u 3852

A. P. MNACAKANOWA,

który sprowadzając naturalne i czyste wyborowe wina z własnych winnic, sprzedaje takowe w głównym składzie ***w piwnicy*** na Bielańskiej nr 5, gdzie „Nowa Gwiazda“, w cenie od ***25 do 150*** kop. za 1 butelkę. ***Na święta kupującym*** odstępuje się 10%. Próby wydają się bezpłatnie.

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu listopadzie 1888 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“, za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Tyzler Henryk, Koło, powiat Warszawski	143	70
Kisielnicki Władysław, Bożejewo, powiat Łomżyński	8,422	66
Kruszewski Jan, Miecze, powiat Szczuczyński	54	—
Lambach Antonina, Zielonka Górna, powiat Janowski	312	15
Trzebiński Juljan, Hniszów, powiat Chełmski	615	52
Kaszubowa Marja, Wołajowice, powiat Hrubieszowski	139	95
Piotrowski Michał, Łopata, powiat Opatowski	2,372	25
Suchorski Maciej, Nacesławice, powiat Kaliski	296	21
B) Kraj Północno-Zachodni.		
Trembicki Władysław, Izabelin, powiat Prużański	5,107	66
Harasimowicz Maciej, Rekście, powiat Lidzki	987	50
Łącznie	18,651	60

Członek Komitetu Nadzorczego,
Z. Łączyński.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Białystocki Wolf, Suwałki	422	73
Kronland Anna, Izbica, powiat Krasnystawski	30	—
Sternfeld Berek, Słomniki, powiat Miechowski	203	—
Krysek H. Ozorków, powiat Łęczycki	130	—
B) Kraj Północno-Zachodni.		
Straus Robert, Wilno	73	—
Syrkin Lejzor	51	87
Łącznie	910	60
Ogółem wypłacono w miesiącu listopadzie 1888 r.	19,562	20

Warszawa, d. 18 grudnia 1888 roku.
Generalny Reprezentant
Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor“
1299 *Edward Epstein.*

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Otrzymałem—dziękuję serdecznie. Bóg z tobą!
3864 *Ol.*

— Do *J.*—Milczenie twoje niepokoi mnie, czy może nie chcesz mnie już widzieć więcej? Co mogło wpłynąć na takie, aniele, postanowienie? 3858

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go listopada.

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)	Przychodzą (godziny i minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	3 20 po poł.	11 5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski 2 klasy	9 20 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Towarowo-osobowy 3 klasy	9 30 rano	8 28 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3 45 po poł.	1 49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Pocztow. 3 k. do Wilna, 2 k. do Peters.	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 23 wiecz.	6 8 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy	8 — wiecz.	8 5 rano
Miejscowy do Iwangrodu	6 45 rano	11 5 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Pocztowy	3 30 po poł.	2 15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 — wiecz.	11 18 rano
Osobowy	9 — rano	8 22 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.		
Osobowy	2 50 po poł.	2 57 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.		
Osobowy	2 14 po poł.	3 30 po poł.

NAJTAŃSZA ILLUSTRACJA POLSKA

Adres: Redakcja „Biesiady Literackiej“, Warszawa, Chmielna 26.

Numer okazowy i prospekt przesyła się bezpłatnie na żądanie.

BIESIADA LITERACKA

poświęcona literaturze, sztuce, wychowaniu, gospodarstwu, przemysłowi, sprawom bieżącym, polityce. Współpracownikami są pierwszorzędne talenta literackie i artystyczne.

Premja na rok 1889 do wyboru: **Skarbiec dla rodzin w mieście i na wsi**; portrety olejne: **J. I. Kraszewskiego**, **ks. Skargi**, **Sobieskiego**, **Czarneckiego**, **Jadwigi**, Opowiadania humorystyczne autora **„Kłopotów Starego Komendanta“**; **powieści** różne; **„Złota przędza poetów i prozaików polskich“**. Bliższe szczegóły w **prospekcie**, który przesyła się bezpłatnie na żądanie.

Cena Biesiady Literackiej z Wieczorami powieściowemi i premjum w Warszawie rocznie rs. **6.50**, kwartalnie **1.63**, z przesyłką rocznie rs. **8**, kwartalnie rs. **2**, **bez dodatków** w Warszawie rocznie rs. **5**, kwartalnie rs. **1.25**, z przesyłką rocznie rs. **6**, kwartalnie rs. **1.50**. 2036r

WYSZEDŁ Z DRUKU 2051

KALENDARZ ILUSTROWANY „WIEKU“

NA ROK 1889,

wydany staraniem i nakładem współpracowników „Wieku“.

Cena kop. 50, z przesyłką pocztową kop. 70.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na Prowincji. Skład główny w Kantorze drukarni „Wieku“ Nowy-Świat 61.

Świeżo wyszła z druku broszura:

Nauka przed sądem życia

przez **W. Chicińską**.

Cena kop. 20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach; skład główny w księgarni E. Kolińskiego, **ul. Marszałkowska 122.** 1808

Kawa hygieniczna

MIELONA

S. Stanisławski pod Teatrem.

Sklepy spożywcze „Merkury“.

Ceny zniżone. 1859R

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
ALEKSANDRA POLLAK

W WARSZAWIE, **ulica Nowy-Świat № 1,** poleca 2096R

Wina z winnic M. I. Zurabowa.

Zaproszenie do przedpłaty

na rok 1889,

na wydawnictwa perjodyczne S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat 41.

„KŁOSY"

CZASOPISMO ILLUSTROWANE TYGODNIOWE,

liczące rok 24 istnienia,

i nadal wychodzić będą w objętości 16-tu kolumn wielkiego formatu tygodniowo wraz z dodatkiem powieściowym, przy współpracownictwie najpierwszych sił literackich i artystycznych. Zaufanie, jakie Kłosy u czytającej publiczności przez ćwierć wieku sobie wyrobiły, nakazuje nam, nie ustając na drodze postępu, **przedsięwziąć cały szereg ulepszeń tak w części literackiej jak i rysunkowej**, które stopniowo wprowadzane będą.

Cena Kłosów pozostaje i nadal niezmienioną, a mianowicie: **w Warszawie** rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67½.

Na prowincji **w Królestwie** i **w Cesarstwie** wraz z przesyłką pocztową rocznie rs. 12; półrocznie rs. 6; kwartalnie rs. 3.

„Tygodnik Romansów i Powieści."

liczący rok 20 istnienia

wychodzić będzie i nadal raz na tydzień w Sobotę, obejmując 16 kolumn we dwie szpalty ścisłego garmontowego druku. Każdy Numer zawiera powieść oryginalną najcelniejszych autorów polskich; jedną lub dwie powieści wyborowych i zajmujących tłomaczonych z obcych języków, oraz kronikę tygodniową, w której się omawiają ważniejsze fakta społeczne, literackie, artystyczne, polityczne i naukowe, zaszłe w ubiegłym tygodniu tak w kraju jak i zagranicą.

Od czasu do czasu ozdabiamy Numer rysunkiem artystycznie wykonanym.

Wszystkie powieści będą w tym roku skończone; o ile by zaś druk ich się nie skończył, początki na żądanie bezpłatnie nowym prenumeratorom udzielone będą.

Cena prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie rs. 3; półrocznie rs. 1 kop. 50; kwartalnie kop. 75. Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 4; półrocznie 2; kwartalnie rs. 1.

„Bibljoteka Najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej,"

licząca rok 16 istnienia,

wychodzić będzie i nadal raz na tydzień w objętości dwu lub trzech arkuszy druku w formacie większej ósemki, mieszcząc w sobie najznakomitsze płody poetyckie, dramatyczne, powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne, wszystkich narodów Europy, ze szczególnem jednak uwzględnieniem literatury ojczystej. Staraniem Bibljoteki jest, ażeby uprzystępnić nabycie najcelniejszych dzieł obcej i własnej literatury, ażeby szerzyć zdrowe poglądy, poczucie piękna i miłość ideałów prawdziwych.

Cena prenumeracyjna wynosi w Warszawie oraz na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 6; półrocznie rs. 3; kwartalnie rs. 1 kop. 50.

Prenumeratorom wydawnictw S. Lewentala, służy prawo nabywania

powieści Elizy Orzeszkowej po cenie zniżonej,

a mianowicie: w Warszawie zamiast po 1 rublu po 65 kop., a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 po 85 kop. za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 44, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7.80 w Warszawie, a 9.60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający od razu 24 tomy, lub więcej, jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60; za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 kop. 80 w Warszawie, a 36 z przesyłką na prowincję.

Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej, zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość."—Z życia realisty."—W klatce."—„Na prowincji," tomów 2.—„Pamiętnik Wacławy," tomów 4.—„Pan Graba," tomów 3.—„Cnotliwi."—„Wesoła teorja i smutna praktyka."—„Na dnie sumienia," tomów 4.—„Marta."—„Eli Makower," tomów 3.—„Rodzina Brochwiczów," tomów 2.—„Pompalińscy," tomów 2.—„Marja."— „Meir Ezofowicz," tomów 2.—„Sylwek Cmentarnik."—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy."—"Niziny," z ilustracjami E. M. Andriollego.—„Dziurdziowie," z ilustracjami E. M. Andriollego.—Nowelle: „Z pożogi," „Za doliną róż," „Echo," „Sen Abarysa," „Pokociło się i dam nogę."—Stare obrazki: „Turia," „Hasło," „Asylum," „Legenda," „Nieśmiertelny," „Myszy morskie," „Kassandra," „Perła szczęścia," „Z greckich podań."—O kobiecie („O kobiecie polskiej,—„O kobiecie indyjskiej,"—„Listy o kobietach").—„Kilka słów o kobietach."—"Patrjotyzm i kosmopolityzm," studjum społeczne.—„Cham."

Nowelle i obrazki: z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści." „Rozstajne drogi."—„Syn stolarza." — „Obrazek z lat głodowych."—„Szara dola." Tom II: „Stracony."—„Dziwak."—„Pani Luiza."—Tom III: „Sielanka nie różowa." „Daj kwiatek." „Zefirek."—„Złota nitka." Tom IV: „Juljanka."—„Czternasta część."—"Silny Samson."—Tom V: „Milord."—„Widma."—„Bańka mydlana."

Zlecenia z prowincji Księgarnia nakładowa uskutecznia nie tylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem.

Prenumeratę na wydawnictwa S. Lewentala, przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie i kantory pism.

Numera okazowe przesełają się bezpłatnie. 1826r

„ROLA"

tygodnik społeczno-literacki, wychodzący pod redakcją Jana Jeleńskiego.

W r. 1889 drukować będzie, między innemi, całkowity przekład znakomitego, najnowszego dzieła

EDWARDA DRUMONTA

pod tytułem

KONIEC ŚWIATA.

Nadto pomieszczać będzie:

Mocarze złota (sylwetki plutokratyczne).

Listy z kolei (Krytyka obecnych naszych stosunków kolejowych).

Żydzi w Medycynie (ze spostrzeżeń lekarza i t. p.)

oraz w odcinku obszerniejszy utwór utalentowanej

Autorki „Opowiadań" p. t.

VON KRAMST.

Nadto w dalszym ciągu prowadzoną będzie stale w „Roli" rubryka p. t.

„CHLEB DLA SWOICH."

w której podawane są z różnych stron kraju informacje, polegające na **wskazywaniu miejscowości, gdzieby do konkurencji z żywiołami: żydowskim i niemieckim mógł stanąć nietylko kupiec, ale i rzemieślnik i przemysłowiec polski, i gdzie mógłby być pewnym zarówno chleba, jak — poparcia przez swoich.**

Cena „Roli" wynosi kwartalnie w Warszawie rs. 1 kop. 50—na prowincji rs. 2. Półrocznie: w Warszawie rs. 3, na prowincji rs. 4. Rocznie: w Warszawie rs. 6, na prowincji rs. 8.

Adres: Redakcja „Roli", Nowy-Świat Nr 4. 2120r

Poleca na nadchodzące Święta **WINA z winnic M. I. Zurabowa,**

Handel Win, Owoców i Towarów Kolonjalnych

Jana Bartold

W WARSZAWIE, **Marszałkowska № 138.** 2095R

W m. Białej-Cerkwi, gub. Kijowskiej, pow. Wasylkowskim, st. dr. żelaznej Fastowskiej, w dniu 3 (15) Lutego 1889 r., odbędzie się doroczna

sprzedaż Koni

arabskich i innych ras rozpłodowych, matek młodych, wierzchowych i zaprzężnych, pochodzących ze Stad JW. Hrabiny Marji Branickiej, JW. Hr. Władysława Branickiego, JW. Hr. Ksawerego Branickiego i Właściciela Ziemskiego Wł. Markowskiego.—Konie opatrywać można w stajni Biało-Cerkiewskiej od 1 (13) Lutego 1889 r.—Na żądanie wysyła się szczegółowa lista koni. 2001R

Zaopatrzony został

w WINA z winnic M. I. Zurabowa

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

KAROLA TUMY

W WARSZAWIE, **Elektoralna № 32.** 2097R

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75**. Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 2017r

Poszukuje się do nabycia

Majątku ziemskiego

włók 20 do 30, w którejkolwiek miejscowości Królestwa Polskiego, byleby w urodzajnej ziemi, z dobremi zabudowaniami i bez służebności. Mający do sprzedania, raczą nadesłać w liście zapieczętowanym do Kurjera Warszawskiego pod literami **M. Z.** opisanie majątku, z oznaczeniem ceny za włókę i wskazaniem adresu dla porozumienia się. Pożądane są jaknajdokładniejsze szczegóły. 1819

Na GWIAZDKĘ

25% taniej

sprzedaje Szkatułki samograjace oraz pudełka do cygar, 1748

Zegarmistrz M. POZZI,

Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej).

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI

Andrzeja Pruszyńskiego, R1291

ulica **Wolska № 14,** dom własny.

Wykonywa dzieła artystyczne z różnych materjałów oraz Pomniki z granitu, marmuru i piaskowca. Powyższy zakład pierwszy u nas wykonywa od lat ośmiu Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż nie ustępuje w niczem zagranicznym.

12 RYMARSKA 12

Bracia Lesser

NAJWIĘKSZY

SKŁAD TOWARÓW

W KRÓLESTWIE,

POLECA

Wielki wybór

Przedmiotów

NA

„GWIAZDKĘ”

a mianowicie:

Bronzy, Cuivre-poli, Żyrandole, Kandelabry, Kolumny, Patery, Żardiniery itd.

Wyroby:

skórzane, chińskie, majolikowe i t. p. Albumy i Wachlarze oraz wielki wybór rozmaitych praktycznych ARTYKUŁÓW.

WIELKA

WYSTAWA

ZABAWEK.

Dla dogodności Szanownej Publiczności w zakupach przedświątecznych, Magazyn otwarty będzie w **Sobotę i Niedzielę.**

1909r

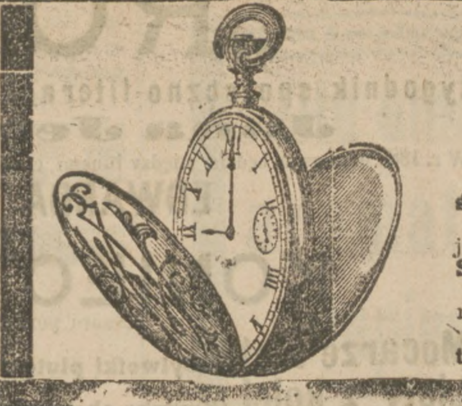

NA GWIAZDKĘ.

Magazyn wyrobów Jubilerskich, złotych, srebrnych i brylantowych, oraz największy w kraju **Skład Zegarów i Zegarków M. J. AUGUSTYNOWICZA,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 7 (obok cukierni Toura), poleca:

Wielki wybór najnowszych fasonów biżuterji, po nadzwyczaj nizkich cenach.

Złote Brosze, Bransolety, Kolczyki, Kolje, Krzyżyki, Medaljony, Pierścionki, Szpilki do krawatów etc.

Piękną i modną biżuterję srebrną, oraz wykwintne wyroby w sztukach pojedyńczych na podarki, jako to: **Kubki, Filiżanki, Puhary, Lichtarzyki, Nożyki, Skarbonki, Bonbonierki, Kałamarzyki, Ramki** do fotografji etc. etc.

Zegarki złote, srebrne, stalowe czarne i niklowe, w największym wyborze, z najcelniejszych genewskich fabryk.

Zegary biurkowe, Budziki, stolikowe fantazyjne i **Regulatory, od najtańszych do b. bogatych.—CENY NAJNIŻSZE STAŁE.** 1974r

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.

Przygotowanie wymaga jednej minuty czasu. Czysty, rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w lepszych składach towarów kolonialnych i towarów aptecznych, w puszkach blaszanych po $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ i $^1/_8$ kilograma czystej wagi. Fabrykanci **J. i K. Blooker w Amsterdamie.** Skład hurtowy na Rosyę: firma **Jawa**, Petersburg, Wielka Morska № 40.

Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako 1950R

bardzo pożywny napój.

KASSA ZALICZKOWA (LOMBARD)

Warszawa, Nowy-Świat Nr 1,

udziela pożyczki na biżuterje, złoto, srebra, fortepiany, meble, dywany, futra, garderobę męzką i damską, oraz na wszelkie inne towary.—Kassa otwarta od 9 rano do 8 wieczorem. 1780

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

JADWIGI KRUPSKIEJ

W WARSZAWIE, **Plac Ś-go Aleksandra № 7,**

zaopatrzył się w Wina

z winnic ZURABOWA. 2105R

Nowe Katalogi

wydane przez Księgarnie i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie.

Katalog obszerny książek treści religijnej.

Katalog dzieł literatury pięknej, **najobszerniejszy** z dotychczasowych (Poezje, Teatr, Romanse, Powieści, etc.).

Katalog wszystkich nowych wydawnictw polskich **książek i nut** (№ 52) od Listopada 1887 r. do Listopada 1888.

Katalog celniejszych pism perjodycznych polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich na rok 1889.

Na żądanie dostarcza i pocztą bezpłatnie wysyła. 2079

ZEGARY i ZEGARKI

renomowanych fabryk w wielkim wyborze

poleca 1930R

W. GRABAU

ZEGARMISTRZ

Nowy-Świat Nr 69,

1-e piętro.

Pracownia reparacji zegarków przy magazynie. 2-letnia gwarancja.

SKŁADY WIN

M. I. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,

„ „ **w Wilnie, Wielka ulica.**

Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,

„ **w Niżnem,** w czasie Jarmarku — Napit. Linja. 2106R

Antoni Łastowski,

Preparator Muzeum Zoologicznego hr Branickich w Warszawie,

po powrocie z Paryża rozpoczął na nowo praktykę. Przyjmuje do wypchania wszelkiego rodzaju zwierzęta i ptaki, polecając się względom Łaskawej Publiczności.

Wiejska № 10. 1727

W drodze działów

sprzedanym zostanie w dniu 4 (16) Stycznia 1889 r. w Wydz. III. Sądu Okręg. Warszaw. Dom targowy Sułkowskie zwany przy ulicy Nowy-Świat № 1315/60. — Bliższa wiadomość u Adwokata Przysięgłego **St. Bełzy,** ulica **Hr. Kotzebue № 2.** 1534

NOWOŚĆ!

W Petersburgu otwarta fabryka.

FABRIKSMARKE

ATRAMENT

Barnengena

zwyczajny i kopijowy

bez kwestji najlepszy ze wszystkich będących w sprzedaży, nie zawiera części trujących i przewyższa zaletami wszystkie inne rodzaje. Atrament ten był premjowany na wystawach powszechnych: w Londynie, Wiedniu i Paryżu przed innymi ze wszystkich części świata dostawionemi atramentami; nadto atrament ten zasłużył na pochwałę Prusskiej Akademji górniczej w r. 1885, kiedy podług Najwyższego Ukazu przedstawione były atramenty wszystkich części świata do analizy. Trwałość tego atramentu przewyższa wszystkie inne rodzaje ponieważ schnie stopniowo i nie gęstnieje; ma także tę zaletę, że napisane po wyschnięciu nie ściera się.

Rozmaici nieuczciwi podrabiacze zaopatrzyli się w etykiety podobne do naszych patentowanych i w czworokątne butelki; dlatego prosimy kupujących **„Atrament kopijowy Barnengena”**, aby żądali i zwracali uwagę na to, żeby na etykietach była wyżej wskazana marka fabryczna, która jest jedyną cechą prawdziwości.

Atrament kopijowy Barnengena można nabywać we wszystkich handlach materjałów piśmiennych Skandynawji, jak również we wszystkich znaczniejszych składach przyborów kancelaryjnych części Starego i Nowego świata.

FABRYKA ATRAMENTU

„Barnengen”

dostawca nadworny Jego wysokości króla Szwecji i Norwegji.

Poszukuje się kupców do sprzedaży i agentów. Kantor: Petersburg, ulica Troicka № 3. 1768

Handel Win, Owoców i Towarów Kolonjalnych

L. WRÓBEL

w WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście № 25. 2103R

poleca **WINA z Winnic M. I. ZURABOWA.**

Dla Kaszlących i Osłabionych.

Nagrodzone na Warszawskiej i Lwowskiej Wystawach Hygieniczno-Lekarskich Listami pochwalnemi i medalem na Wystawie Krakowskiej, koncesjonowane przez Władze Lekarskie:

EKSTRAKT i KARMELKI „LELIWA."

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, **pewniejsze i 50 procent tańsze od zagranicznych,** paczka karmelków kop. 15, flaszka ekstraktu kop. 75. 1076

Na nadchodzące Święta

WARSZAWSKIE STOWARZYSZENIE SPRZEDAŻY OWOCÓW

Chmielna 26 — Telefonu 102

poleca

Gruszki, Jabłka, Winogrona, świeże i suszone, **Bakalje** mieszane, **Orzechy** kilkunastu gatunków, **Soki, Konfitury, Marynaty,** Kompoty, **Miód Lipiec** i Wina owocowe jako to: jabłecznik, agrestowe, porzeczkowe, wiśniowe i jerzynowe.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

Przetworów owocowych parowej fabryki „K O R N E L I N"
Braci Perkowskich w Radomiu.
Ceny nizkie.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2042R

SKŁAD APTECZNY

L. BURSZTYŃSKI & C-omp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17,
zawiadamia, że otrzymał zupełnie świeży tegoroczny

TRAN LEKARSKI

i takowy poleca. 1993R

SKŁAD FABRYCZNY

L. & C. HARDTMUTH

Warszawa, Nowy-Świat 7,
poleca:

Majoliki w najrozmaitszych fasonach i kolorach, począwszy od kop. 50 za sztukę.
Porcelanowe Koszyczki i Wazoniki, począwszy od kop. 60 za sztukę.
Figurki z Tarracotty.
Ołówki we wszelkich możliwych gatunkach. 1762

SKŁADY WIN KRYMSKICH

Kaukazkich i Russkich Szampańskich

Hermana Stein & C°

Ulica Długa Nr 46 i
Ulica Marszałkowska Nr 146, 2069R

przypominają się Szan. Klijentom na nadchodzące Święta, smacznemi i czystemi winami.

Główny Skład

1-go MOSKIEWSKIEGO ZAKŁADU REKTYFIKACYJNEGO 2045R

J. A. KOSZELEWA

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 40

poleca swe **Wódki oczyszczone** i **Spirytus wyższej dobroci,** które są do nabycia **we wszystkich Składach Win w Warszawie i na Prowincji.**

NA GWIAZDKĘ

po znacznie zniżonych cenach: 2007R

Koronki, Wstążki, Kreplisy, Hafty, **Woalki,** Rękawiczki jedwabne balowe, Halki, Kamasze kortowe i włóczkowe oraz Koszulki wełniane trykotowe, Staniki „**JERSEY**", Pelerynki dżetowe. Chustki, Szale, Okrycia „Sortie de bal" włóczkowe, nadzwyczaj gustowne i eleganckie i t. p. artykuły.

POLECA MAGAZYN

Karoliny Benjamin

№ 2 Niecała — Niecała № 2.

Za pozwoleniem Władzy szkolnej, urządzam **lekcje rysunku i malowania** z gipsów i z natury oraz malowania na porcelanie, szkle, glinie, drzewie, atłasie i aksamicie, we własnej pracowni. — **Wspólna 23, mieszkania 14.**

Karolina Szmurło.

Dla porozumienia się zastać można codziennie pomiędzy 2-gą a 4-ą godz. 1809

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami Sklep przy ulicy Niecałej Nr 2, pod firmą 1783

RUSSKI MAGAZYN

z towarem i całem urządzeniem. Bliższą wiadomość powziąć można w tymże sklepie.

100

sztuk „ZGODA"
na KOLĘDĘ
to wygoda.

Uwaga: Doskonały ten i przez wszystkich prawie używany gatunek papierosów, wypuszczony został na Święta w gustownem opakowaniu w setkach pod szkłem.

2107R

!!! Na Gwiazdkę !!!

dla uczącej się młodzieży **Modele Lokomotywek i Lokomobilek** działających za pomocą pary, oraz **Fontanny, Szlifiernie** itp. poleca na składzie

M. Grodzieński,

Mechanik. — Warszawa, Nowy-Świat № 52, 1-e piętro od frontu. 1791

№ 11.

NA
GWIAZDKĘ
FABRYKA
STANIKÓW
trykotowych „**Jersey**"
i wyrobów pończoszniczych, **poleca najlepsze** i **najtańsze** Jersey.
Ceny nizkie.

№ 11.

1990R

Gustaw Haehle, Ś-to Krzyska 11

SKŁAD

Włóczek, Filozeli i różnych robót Kanwowych i Atłaskowych

H. SCHIWUJ,

Nowy-Świat № 53, naprzeciw **Apteki** pana Lilpopa,

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłem mój magazyn w najświeższe towary, które polecam WW. Paniom:

Poduszki, Pasy, Dywany, Serwetki, Desenie, Kanwy modne, **Oprawy Rzeźbione, Inkrustowane** oraz **towary Norymberskie i Galanteryjne.** 1728

Na GWIAZDKĘ

Dziecinne Mebelki

polecają 1789

B-cia THONET,
ulica Kotzebue Nr 2.
Jeneralny Reprezentant
Maurycy MACHONBAUM.

Syndyk tymczasowy

massy upadłości Majera Lejby Higera, kupca i właściciela Składu Sukna w Warszawie.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli wymienionej upadłości, ażeby w ciągu dni 40-tu, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, stawili się u podpisanego Syndyka osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli, z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami, i aby mu oddali tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w kancelarji Wydziału upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego. 1811

Warszawa 9 (21) Grudnia 1888 r.

Franciszek Ciągliński,
Adwokat Przysięgły.— Senatorska № 19.

WINA z WINNIC M. I. ZURABOWA

znajdują się

w składzie Win i Towarów Kolonjalnych

KNOWIAKOWSKIEGO

w Warszawie, ulica Wspólna róg Kruczej. 2102R

2058

CENNIK ŁYŻEW

znajdujących się w składzie

TOWARÓW ŻELAZNYCH, GALANTERYJNYCH

ORAZ

Naczyń Kuchennych i Gospodarskich,

KRZYSZTOFA BRUNA i SYNA,

Plac Teatralny Nr 2, w Warszawie.

Z cen w cenniku wymienionych ustępujemy 10% rabatu.

№		Za jedną parę.

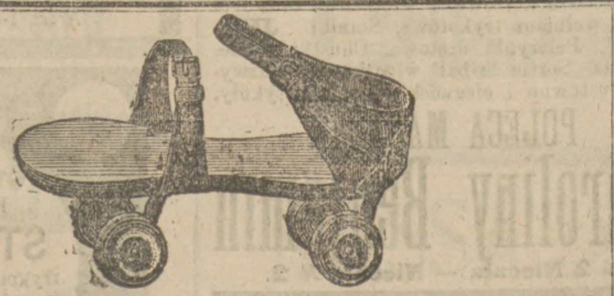

0 **Łyżwy pokojowe,** patentowane, drewniane, najnowszego systemu na kółkach z drzewa bukszpanowego, długości na **6, 7, 8, 9, 10** i **11** cali angielskich, z czarnemi paskami do przodu i tyłu **8.50**

1 **Łyżwy patentowane, całe żelazne,** ze szrubą do wkręcania w obcas, na **7½, 8, 8½, 9, 9½ 10, 10½** i **11** cali angielskich długie, bez pasków . . . . **—.85**
Z czarnemi, trwałemi paskami do przodu i tyłu **1.75**

2 **Łyżwy patentowane, całe żelazne,** z żelazną patentowaną zasuwą na gwincie, chwytającą za obcas, na **7½, 8, 8½, 9, 9½, 10, 10½** i **11** cali angielskich długie, bez pasków, ... **1.20**
Z czarnemi, trwałemi paskami do przodu i tyłu **2.10**

3 **Łyżwy** z ostrzami stalowemi, mosiężną, przednia i tylną platką i szruba do wkręcania w obcas, na **7½, 8, 8½, 9, 9½, 10, 10½** i **11** cali angiels. długie, z czarnemi, mocnemi paskami do przodu i tyłu **2.50**

4 **Łyżwy patentowane damskie,** jak również dla dzieci, z bronzowaną przednią platką, polerowaną tylną i mosiężną patentowaną zasuwą na gwincie, chwytająca za obcas, na **6, 6½, 7, 7½, 8, 8½, 9, 9½, 10** i **10½** cali angielskich długie, z jasnemi paskami do przodu i tyłu . . . . **3.—**

5 **Łyżwy patentowane damskie,** z ostrzami stalowemi, polerowanemi na sposób angielski, z mosiężną i polerowaną ozdobną przednią platką, oraz polerowaną stalową zasuwą na gwincie, chwytającą za obcas, na **6, 6½, 7, 7½, 8, 8½ 9, 9½** i **10** cali angielskich długie, z jasnemi kolorowemi paskami do przodu i tyłu, ze sprzączkami obszytemi w skórę **4.50**

6 **Łyżwy patentowane damskie,** z ostrzami stalowemi polerowanemi, z ozdobną na kolor srebra przednią i tylną platką oraz mosiężną polerowaną zasuwą na gwincie, chwytającą za obcas, na **6, 6½, 7, 7½, 8, 8½, 9** i **9½** cali angielskich długie, z jasnemi kolorowemi paskami do przodu i tyłu, podbitemi białą flanelką i wyszywanemi jedwabiem, ze sprzączkami obszytemi w skórę, ... **6.50**

7 **Łyżwy patentowane damskie,** całe niklowane i polerowane, na sposób amerykański, zasuwy i ostrza niklowane, na **7½, 8, 8½, 9, 9½** i **10** cali ang. długie, z jasnemi kolorowemi paskami do przodu i tyłu, podbitemi białą flanelką i wyszywanemi jedwabiem, ze sprzączkami obszytemi w skórę . . . . **9.—**

8 **Łyżwy patentowane męzkie «Jackson Haines,»** całe stalowe, z ostrzami do spodu stopniowo rozszerzającemi się—mocne a lekkie, na **9½, 10, 10½** i **11** cali ang. długie. Łyżwy te przymocowują się na stałe do podeszew obuwia, za pomocą odpowiednich śrubek . . . **5.—**

9 **Łyżwy patentowane męzkie „Petersburski Jagd-Club,"** całe niklowane, polerowane, wysokie, z ostrzami w obie strony podniesionemi, a do spodu stopniowo rozszerzającemi się, mocne a lekkie, na **10. 10½, 11** i **11½** cali angielskich długie.—Łyżwy te przymocowywują się na stałe do podeszew obuwia za pomocą odpowiednich szrubek . . . . **9.—**

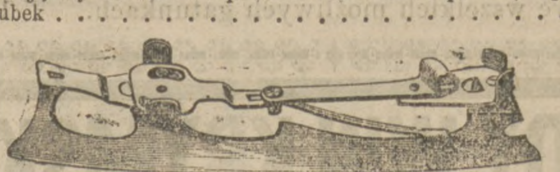

10 **Łyżwy «Halifax,»** przymocowywujące się do obuwia za pomocą sprężyny, u spodu łyżwy umieszczonej, na **8, 8½, 9, 9½, 10, 10½** i **11** cali angielskich długie, w gatunkach:

A. Łyżwy „Halifax" zwyczajne angielskie, silne i dokładnie odrobione . . **2.—**
B. Łyżwy „Halifax" prawdziwe amerykańskie, oryginalne, fabryki „Starr Manfk. Comp." **4.50**
C. Łyżwy „Halifax" zwyczajne angielskie, silnie i dokładnie odrobione, całe niklowane i polerowane **7.50**
D. Łyżwy „Halifax" prawdziwe amerykańskie, oryginalne, fabryki „Starr Manfk. Comp." całe niklowane i polerowane . . . . **10.—**

Części zapasowe do łyżew.

1 pasek zwyczajny długi	—.25
1 pasek zwyczajny krótki	—.20
1 klucz do przykręcania zasuwy u łyżew № 2, 4, 5 i 6	—.10
1 klucz do „Halifax"	—.15
1 klamra do przodu „Halifax," chwytająca za podeszwę	—.20
1 szruba do klamry przedniej lub szruba środkowa do „Halifax"	—.20

Uwaga. Łyżew „Halifax" tańszych niż na rs. 2 nie posiadamy na składzie, z powodu nietrwałości takowych w użyciu.

Przygotował znaczny zapas
WIN z winnic M. I. ZURABOWA
Handel Win i Towarów Kolonjalnych
K. WILEŃSKIEGO
W WARSZAWIE, róg **Wilczej i Kruczej**. 2100R

NA GWIAZDKĘ.

Za rs. **50—Serwis stołowy** na 12 osób, porcelanowy, b. ładnie malowany, składający się ze 104 sztuk.
Za rs. **16—Serwis do kawy**, w kwiaty malowany, z 30 sztuk.
Za rs. **10—86 sztuk szkła stołowego** (kryształowego).
Za rs. **6—Serwis do kawy lub herbaty**, bardzo ładny, z 16 przedmiotów.
Za rs. **3.60—Garnitur na umywalnie** (fajansowy), z 5 sztuk.
Za rs. **3.40—Serwisik do likieru** na tacce, z 9 sztuk.
Za rs. **4—Para pięknych wazonów** (Cachepot).
Za rs. **4.50—Tuzin talerzy** porcelanowych, płaskich lub głębokich, z pięknemi deseniami lub monogramami.
Za rs. **4—Tuzin filiżanek do herbaty** malowanych.
Za rs. **3—Tuzin filiżanek do kawy** czarnej.

Sprzedaję wyłącznie **Skład i Malarnia porcelany**
RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO w Warszawie,
Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika,
w lokalu prywatnym.

Zakład dorabia podług wzorów wszelkie przedmioty brakujące do Serwisów.—Co Niedziele zakład otwarty. 2114R

DYSTYLARNIA PAROWA
Patschkego i Troszla
w Warszawie (Praga),
poleca 1658
Alpenkräuter-Magenbitter.

Z powodu choroby właściciela
do odstąpienia lub wydzierżawienia w Ekaterinosławskiej gubernji
HUTA SZKLANNA,
będąca w pełnym biegu, w najdogodniejszych warunkach eksploatacji, w odległości kilku sążni od kopalni węgla, cena węgla do 5 kop. za pud, gliny ogniotrwałej 10 kop. pud, piasek używany do wyrobu jest na miejscu. Posiada piece o 10 donicach i szlifiernię. Wyrabia szkło lampiarskie, oraz naczynia apteczne.—Informacji udziela **p. M. M. Birnbaum w Bachmucie, Ekaterinosławskiej gub.** 2119R

SŁYNNA W ŚWIECIE
Menażerja Graila
na Placu Koszar Mirowskich
wprost Żelaznej-Bramy.
otwarta od godz. 10-ej zrana do 10-ej wieczór.

Na szczególniejszą uwagę zasługują: **Koń rzeki Nilu** (Hippopotam) **Gnu** czyli koń rogaty, prawdziwe **Zebra, czarne Pantery, Kussu, Mungo, Tejfelsmaki**, nie okazywane dotąd jeszcze w żadnej menażerji, nadto **Lwy, Tygrysy, Niedźwiedzie białe** i jeszcze około 100 sztuk wszelkich innych zwierząt.

Dwa razy dziennie, a mianowicie o godz. 4-ej po południu i o 7-ej wieczór, odbywają się przedstawienia z tresowanemi lwami, hyenami, szakalami i jedną owcą oraz **podziwu godnym słoniem Jumbo**, niezrównanym w swych sztukach.

Po każdem przedstawieniu odbywa się karmienie wszystkich zwierząt drapieżnych.

CENY MIEJSC: I-e miejsce 60 kop. — II 40 kop. — III 20 kop. Dzieci w towarzystwie dorosłych osób płacą za I-e i II miejsce połowę.

Najuprzejmiej zaprasza
KAROL GRAIL,
właściciel menażerji z Węgier.
2118R

Ceny o połowę niższe od zagranicznych. 2091R
Na GWIAZDKĘ
PIĘKNE WYROBY
Z MAJOLIKI
z fabryki we Włocławku.
Nagrodzone medalem srebrnym na Wystawie Przemysłowej w Muzeum.
Wyłączna sprzedaż
w Składzie Szkła i Porcelany
J. Konarzewskiego,
(dawniej K. Cybulski)
Marszałkowska № 142.

NA CZASIE!

Wielki wybór Staników
trykotowych (Jersey) Paryzkich i **Sukienek** dziecinnych w najświeższych fasonach, mogące też służyć za modele.
Ceny bardzo przystępne.
Królewska Nr 45, mieszkania 4. 2022

KANTOR SŁUŻĄCYCH
i Biuro pisania próśb
Marszałkowska Nr 118.
Zawiadamiam W. Państwa, że mam do umieszczenia: Gospodynie, Bony i służbę wszelkiego rodzaju, tak w Warszawie jako też i na prowincję.
1749 **Sawicki.**

Najlepszej i najtańszej
BIELIZNY 1761
męzkiej, damskiej i dziecinnej, można dostać w specjalnej fabryce bielizny pod firmą
„Wojna“
ulica **Długa № 42**, wprost hotelu Polskiego

PIOTR ŚLIŻYŃSKI
udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu sposobem najkrótszym wyucza w 20tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Stare-Miasto 19**, obok Apteki. 1844

Lekcyj Tańców
udzielam u siebie i po domach prywatnych.
Elektoralna № 53.
1816 **W. PUCHALSKI.**

Lekcje Tańców 1807
dla **dzieci do lat 15**, urządzam od Nowego-Roku.
Bracka 5, mieszkania 7.

Lekarz potrzebny
z kilkoletnią praktyką, pensja roczna 400 rs., warunki dogodne. Wiadomość: Apteka w Supraślu, gub. Grodzieńska. 1815

Do **Papierni** (w prowincjach Nadbaltyckich) wyrabiającej papiery drukowe, konceptowe, kolorowe i pakowe, **potrzebny** jest
rutynowany pomocnik głównego majstra.
Reflektanci posiadający wyborowe świadectwa i poważne referencje, zechcą takowe nadesłać do kantoru Bernarda Dekler w Warszawie, ulica Elektoralna **№ 7.** 1817

Nadszedł świeży transport
ZWIERZYNY
Jarząbki po 80 kop. para, Cietrzewie po rs. 1 kop. 30 para, Rostowskie tuczone Pulardy po rs. 1 kop. 30 para, Łosoś świeży rs. 1 funt, Jesiotr świeży, Stierle, na wagę świeże nabyć można.
Próżna № 2, przy Marszałkowskiej,
W SKŁADZIE ZWIERZYNY. 18

PIEKARNIA
J. Góreckiego
Marszałkowska Nr 79.
Znana od lat kilkunastu z wybornego wypieku **Strucli maślanych i wodnych**, wypiekać będzie i w roku bieżącym takowe.
Sprzedaż w głównym sklepie przy piekarni
oraz w filjach piekarni w różnych częściach miasta położonych; strucle opatrzone będą markami z firmą piekarni i ceną.
Z czem poleca się Szanownej Publiczności
1812 **J. Górecki.**

ZŁOTO i SREBRO
KUPUJĘ, ZAMIENIAM I PŁACĘ NAJLEPIEJ.
Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.
Obrączki i Reperacje tanio i szybko.
Nowy-Świat 61, w mieszkaniu I-e piętro
R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

Polecają się
WINA z winnic M. I. Zurabowa
w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych
A. BUCHOWSKIEGO
W WARSZAWIE, **Marszałkowska № 82.** 2099R

Nauka i wychowanie.

Angielska najlepsza metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu przez Reusnera kop. 75. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 2574

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2254

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 2705

Francuzkiego (korepetycyj, konwersacji) udziela doświadczony nauczyciel francuz. Czysta 6, 24. 25099

Nauczycielki polki, ze znajomością języka potrzebuję na wyjazd, z francuzkim, z konwersacją dobrą, niemieckim i russkim klasycznie i muzyką wyższą. Hoża № 24, m. 6, u gospodarza. 25219

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Nauczycielka polka, posiadająca muzykę, poszukuje demi-place lub korepetycyj. Złota 44, mieszkania 16. 2916

Osoba posiadająca dokładnie języki, w szczególności francuzki, oraz nauki klasyczne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Złota № 9, mieszkania 65. Rano do 12, wieczorem od 7-mej. 2855

Poszukuje się dla wspólnej nauki z panienką 8-letnią, dobrze wychowanej rówienniczki. Rodzice życzący z okazji korzystać, zechcą się zgłosić osobiście do właściciela domu, na ulicę Długą № 51. 24676

Potrzebny jest nauczyciel początkowy, mający upoważnienie, młody, kawaler, do szkoły na prowincji. Wiadomość na ulicy Zajęczej № domu 12, m. 9. 25017

Student, russki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna 16—31. 25235

Specjalistka russkiego z uniwersyteckim dyplomem, naucza młodzież i dorosłych pisać po russku bez błędu w 30 lekcyj. Paulina Niewiarowska. Sienna 17, m. 14. 25199

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający russki i matematykę, oraz początki języków, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty: Hoża № 54, mieszkania 4. 25133

Wychowawcy—nauczyciele elementarni, uzdolnieni i doświadczeni, ze świadectwami na prawo nauczania, potrzebni są zaraz. Pensja rs. 300 oprócz różnych dodatków. Królewska 33, m. 4, od 2—4 po południu. 2898

Za konwersację niemiecką, proponuję polską, russką. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Konwersacja.“ 2917

Posady i prace.

Fabryka wyrobów metalowych poszukuje zdolnego galwanizera do dynamo. Praga, Brzeska 5. 25175

Kucharz do wynajęcia, przyjmuje obstalunki na wesela. Żurawia № 28, w dystrybucji. 25193

Osoba opatrzona chlubnemi świadectwami, z językami: ruskim, francuzkim, niemieckim, muzyką i krawiecczyzną, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca na bardzo przystępnych warunkach. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. A. C. 25176

Osoba inteligentna poszukuje miejsca za gospodynię na wieś lub za bonę do ruskiego domu. Oferty do Kurjera Warsz. pod „Liwinka". 25238

Osoba wykształcona, średnich lat, russka, znająca francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca u wdowca, do wychowania dzieci i zarządu domem. Wiejska № 14, m. 17. 25241

Potrzebny rządca na wieś blizko Warszawy od Nowego Roku z kaucją i żeby umiał prowadzić książki akcyzne i buchalteryjne. — Tamże do wydzierżawienia ogród 7-morgowy, owocowo-warzywny, cały murem oparkaniony z mieszkaniem. Wiadomość Nowolipie № 3, mieszkania 1, od 11—2. 24927

Potrzebna osoba praktyczna do zarządu domem i towarzystwa. Wiadomość ulica Erywańska № 18, m. 3, do 11 zrana i od 4—6 po południu. 24925

Potrzebny rządca do odbierania komornego z kaucją. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. W. 25124

Potrzebny uczeń do felczera z paroklasowem świadectwem gimnazjalnem i z dobrem wychowaniem. Tłomackie 13. Górski. 25220

Poszukuje miejsca niańka w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa, mogąca wychowywać dzieci małe bez mamki mlekiem. Nowowielka № 21, m. 1. 25245

Potrzebne podręczne (izraelitki) do trykotów na stałe. Nowolipie 15, m. 13. 25248

Potrzebny zaraz przyzwoity chłopiec lat 16 na posyłki. Leszno 41, m. 15. 25195

Zdolny czeladnik znajdzie zajęcie w introligatorni. Senatorska № 19. 25122

Z kaucją rs. 1,000 poszukuję zarządu domem za mieszkanie. Oferty do Kurjera pod wyrazem „Antoni". 25237

Kupno i sprzedaż.

Azjatyckie, europejskie najrozmaitsze dywany w wielkim wyborze! Kołdry, serwety, chodniki, pleidy itp. „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 2561

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Bakalje od 20 kop. bez śliwek i kasztanów. Nowa owocarnia Senatorska 2. 25171

Dla kwiaciarek. Kupuję grosami różne drobne kwiatki starannie wykończone. Fabryka kwiatów Marji Fitkał. Freta 32. 25023

Dawno egzystująca dystrybucja przy ulicy Karmelickiej № 6, poleca wielki wybór tytoni, cygar i papierosów oraz materjałów piśmiennych po cenach bardzo umiarkowanych. 25119

Drzewo budulcowe w klocach sosnowe, olszowe, osikowe i sążnie sosnowe, blizko Warszawy, tanio do sprzedania. Wiadomość ulica Zielna № 21, piętro 2, front mieszkania. 25059

Do odstąpienia nawóz w Łazienkach od 1 stycznia 1889 r. Wiadomość w Mokotowie w folwarku W. T. Witkowskiego u rządcy Kielmanna № 11. 25233

Fuzja Lankastra do sprzedania, od godziny 2—8 wieczór. Wronia № 43, m. 5. 25229

Fortepian pianino sprzedaje ratami, zamieniam, wydzierżawiam, strojenia, reperacje. Jerozolimska 25. 24255

Futro szopy używane, suknem kryte, do sprzedania. Ulica Rycerska № 6, u właściciela domu. Widzieć można od 8—12 w południe. 25002

Fortepian krótki czarny z trzema szprejcami, blatem metalowym za rs. 120. Świętojańska № 8, m. 3. 25083

Garnitur mebli, bibljoteka, szafa, szeslong, biurko, kredens, stół. Szpitalna 5. 25204

Indyki, masło i galaretki owocowe. Żurawia № 24, m. 2. 25251

Kupię złoto i srebro, sprzedaję tanio i zamieniam biżuterję na nową. Karmelicka № 27, mieszkania 1. 24263

Kto z panów piekarzy ma do zbycia kwasznie, stoły itp. sprzęty, złoży oferty w Kurjerze „Piekarnia". 25058

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 425

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 19397

„**Krym**" Najlepsze wina russkie czyste na miarę i butelki z piwnic Schobera i Zawadzkiego. Elektoralna 8, róg Orlej. 24556

Kareta potrójna, mało używana, do sprzedania za 450 rs. Marszałkowska 55. 25164

Kanapka, 4 foteliki kryte welwetem, szeslong damski. Wspólna № 15, mieszkania № 2. 25196

Meble z ośmiu pokojów do sprzedania za bezcen całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, dywany, regulator. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwarta brama, mieszkania 1, parter. 24960

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 27 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 25246

Meble tanio do sprzedania. Garnitur czarny orzechowy, szafy, komoda, biurko, umywalnia, otomana, bibljoteka, łóżka, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 23904

Meble bardzo tanio, garnitur inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, bibljoteka, szeslong. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 24770

Magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2, otrzymując stale ze wsi partjami pierze i puch, poleca takowe, gwarantując za ich świeżość. 24621

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 25140

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż na nadchodzące święta Bożego Narodzenia przygotowałem, znaczny zapas pierników na czystym miodzie. Biorącym na raz za jednego rubla dodaje za 20 kop. Oprócz tego zakład mój zaopatrzony w wielki wybór strucli maślanych i nadziewanych rozmaitemi masami, które sprzedaje funt po kop. 25, zaś z dniem 31 grudnia r. b., tj. w Sylwestra, rozpoczynam wypiekać każdodziennie pączki znane już szanownej publiczności ze swej dobroci i taniości. Chmielna № 47. 24918

Meble z kilku pokojów do sprzedania tanio. Hoża № 21, m. 6. 25040

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, oraz lustra, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszkania 9, parter, wejście również od Zielonego Placu, № 13. 2894

Maszyna Singera mało używana do sprzedania tanio w fabryce wyrobów optycznych A. Frankowskiego. Nowy-Świat 61. 25208

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, sofy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 25255

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, w podwórzu, w oficynie wprost bramy, 1 piętr. 25252

Najtaniej zegarki złote, srebrne, niklowe i stalowe (czarne) u zegarmistrza M. Pozzi. 31 Nowy-Świat (róg Chmielnej). 34708

Nadesłane z g. Zach. wędliny szynki, polędwice, kiełbasy i karkowinę, masło faskowe wyborowe. Mazowiecka № 4, m. 18. 24981

Na święta! Jabłka ładne rwane na kopy, masło słone na funty. Wiejska № 17. 24990

Najlepsze wina węgierskie w handlu J. Korneckiego, № 107, Marszałkowska róg Chmielnej 107. 2753

Obuwie zgrabne, trwałe, tanie mezkie, wybór wielki. Najke. Przejazd 11. 25242

Podarunek na Gwiazdkę, książka do rachunków domowych p. t. „Buchalterja domowa" ułożona przez Helenę Hryniewiecką. Cena egzemplarza w oprawie kartonowej kop. 60, w oprawie płóciennej rs. 1, w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 20. Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych i u autorki ulica Piękna № 4. 2812

Potrzebne maszynki do Monpensié, platery, różne cukiernicze sprzęty. Oferty w Kurjerze „Cukiernia". 25057

Po cenie kosztu. Pozostałe z gwiazdki w resursie wyroby dżetowe nabywać można w fabryce, Hoża 13, „Deux-Amies". Najstosowniejsze prezenta świąteczne, żaboty. garniturki po kop. 50. 2908

Pudel czarny, bardzo ładny rasowy i uczony za rs. 25. Senatorska 7, m. 6. 25134

Pianino najnowszej konstrukcji do sprzedania. Nowy-Świat 66, m. 2. 25127

Para młodych rosłych pięknych koni do sprzedania. Marszałkowska 115. 25239

Szkatułka grająca, dużej wartości rs. 75. — Twarda 36, m. 11. 25201

Suknia jedwabna satin merveileux, koloru prune, zupełnie świeża, jest do zbycia za bardzo przystępną cenę z powodu nie noszenia kolorów. Wiadomość Nowozielna № 46, mieszkania 5, między 11 a 1 z południa. 2897

Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa, komoda i sześć krzeseł. Senatorska 10, mieszkania 36. 2896

Z powodu wyjazdu sprzedaje się bardzo tanio stół jadalny, szafa, kołyska i wózek dziecinny, 6 prostych krzesełek, kwiaty z etażerkami. Krucza № 3, m. № 5. 25243

Interesa handl. i majątk.

Bawarja zaraz do sprzedania z całem urządzeniem za rs. 300. Wiadomość Sienna 89, mieszkania № 10, z rana do 9, po południu od 3—6, wieczorem po 8 godzinie. 25151

Dystrybucja zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Trębacka № 7. 25043

Do sprzedania skład węgli. Wiadomość Nowosenatorska № 9, u p. W. Adler. 25106

Dom murowany dwupiętrowy, oficyna bez Towarzystwa sprzedam za 16,000, dochód 2,000, do kupna potrzeba 8,000. Dwa folwarczki pod Warszawą 3 włóki, tanio. Wiadomość J. Dzikowski, Nowosenatorska 7. 25113

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 35. 24974

Potrzeba zaraz 200 rs. Gwarancja najpewniejsza, procent dobry. Oferty w Kurjerze „Nadzieja." 25104

Potrzeba 15,000 rs. na pierwszy № hypoteki domu murowanego na prowincji, wartości 40,000 rs. Chmielna 62, m. 25. 25128

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka nieczynni, z kapitałem 2,000 rs. do interesu dobrze prosperującego, procent czysty 15%.— Bliższa wiadomość ulica Marjensztadt № 22, mieszkania 12, rano od 8—9 i od 2—3 po południu. 25121

Sklep wędlin od lat 40 egzystujący, do sprzedania. Wiadomość Freta № 30. 25231

Sprzedam kompletnie urządzony zakład wynajmu powozów. Kantor Nowy-Świat № 25. 25236

Skład węgli drzewa i wapna, od kilkunastu lat egzystujący, w znacznej liczbie wyrobionemi gospodami, oraz z domem mieszkalnym i budynkami znajdującemi się na placu, w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość w kantorze ogłoszeń Senatorska № 26. 25185

Sklep spożywczy z dystrybucją, materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną, zaraz do sprzedania. Świętokrzyzka № 3. 25114

Skład węgli do sprzedania. — Ulica Nowy-Świat 47. 24727

Skład węgla do sprzedania. Detaliczna sprzedaż duża. Warunki sprzedażne dogodne. — Oferty w Kurjerze A. W. 24994

Sklep spożywczy do odstąpienia w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie spożywczym Bracka № 6. 24973

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tanio. Chłodna № 37. 24883

Za rubli 2,000 bez gotówki, poręczenie lub suma jest do odstąpienia interes bez kompetencji. Wiadomość Wiejska № 18, Rybicki, do 9 rano. 25168

Lokale.

Bednarska 24, zaraz pokój, 1-e piętro, wejście osobne, meble, usługa, życie na żądanie. 25228

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Szpitalnej № 1, lokal umeblowany, na 1-m piętrze, (6 pokojów i salon), z kuchnią i wszelkiemi wygodami, oraz mansarda dla malarza. Szwajcar wskaże. 25234

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, 16 rs. miesięcznie, kawalerskie 7 rs., wodociąg, zlew. Śliska 50. 25216

Do odnajęcia od Nowego-Roku trzy pokoje, przedpokój, bez kuchni, tylko dla dam, lub rodziny, razem lub odzielnie. Lokal ten może być ze stołem, meblami, usługą, oraz fortepianem. Wiadomość na pensji, Nowy-Świat № 15. 25253

Dwa dobre pokoje, z balkonem i oddzielnem wejściem, są do wynajęcia od 1 stycznia miesięcznie i kwartalnie, przy skwerze na Krakowskiem-Przedmieściu № 60, wiadomość w mieszkaniu № 3. Mogą być meblowane. 25149

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, lokal składający się z 8-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. 2803

Jest mieszkanie z całodziennem utrzymaniem za rs. 12 miesięcznie, z udziałem lekcji godzinę w dzień, ośmioletniemu chłopczykowi. Aleja Jerozolimska 16, m. 5. 25230

Kuźnia osobna, małe lokale od stycznia. Nowy-Świat 25, najmuje właściciel d. 25007

Od 1-go stycznia pokój przy familji, wejście oddzielne. Leszno 28, m. 16. 24976

Od N. R. pokój przy bezdzietnej inteligentnej familji, może być z utrzymaniem. Złota 34, stróż wskaże. 25226

Przyzwoita kobieta poszukuje sublokatorki zaraz. Chmielna 104, m. 6. 25015

Przy osobie inteligentnej może znaleść mieszkanie panienka, z życiem i fortepianem. Nowy-Świat 66. 25247

Pokoje pojedyncze, z opałem i usługą, do wynajęcia od 1 stycznia 1889. Marszałkowska 114. 2920

Rs. 15 pomieszczenie całkowite, utrzymanie dla panienki przyzwoitej, fortepian. Nowolipie 28, mieszkania 27. 2919

Salon obszerny, wejście oddzielne, odstępny zaraz. Pańska 66, mieszkania 58. 25080

Salon z gabinetem, elegancko umeblowany, wygody, do wynajęcia do lipca. Marszałkowska 123, mieszkania 4. 25005

W Zawierciu tuż przy stacji dr. żel. W.-W. wprost poczty do wynajęcia od Nowego Roku lokal, (oddzielny dom), od lat 12 zajmowany na restaurację, złożony z 10-ciu obszernych pokojów, kuchni, piwnic połączonych z mieszkaniem, lodowni, odpowiedni na jakikolwiek zakład przemysłowy lub handlowy. Bliższa wiadomość u właściciela N. Löwenstein w Zawierciu. 25198

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs., pokoje wspólne i oddzielne. Zielna 9, pierwsze piętro, mieszkania 3. 25250

Na etykiety krajowego wyrobu, obstalunki dla panów krawców i magazynów bielizny przyjmuje Arnold Boraks. Marszałkowska 114. 24762

Onegdaj w piątek około godziny 2-ej z południa—w tramwaju idącym z Mokotowa do Woli, lub przy wysiadaniu na placu Teatralnym uroniono pugilares z pewną kwotą pieniędzy i listem zwyczajnym. Bilet wizytowy objaśnia o nazwisku właściciela. Uprasza się o odniesienie podług adresu—za nagrodą jaką znalazca zażąda. Jerozolimska 78, mieszkania 2. 25224

Obstalunki na gotowe choinki. Nowa owocarnia. Senatorska 2. 25170

Polecam miody do picia, własnego wyrobu, zdrowe, smaczne, orzeźwiające i rozweselające. Ceny niepraktykowanie nizkie. Miód świąteczny butelka 40 kop. Trojniak pana głoby (bardzo smaczny), butelka 75 kop. Sprzedaż, Chmielna № 35, mieszkania 17. St. Ig...towicz. 2849

Przechodząc z ulicy Bielańskiej przez plac Teatralny do teatru Rozmaitości zgubiłem pugilares czarny, skórzany, duży, zawierający różne papiery, bilety wizytowe i 400 rubli biletami sto-rublowemi, bankowemi. Łaskawy znalazca zatrzymując sobie rubli 100, raczy resztę z pugilaresem złożyć do kantoru Kurjera Warszawskiego. 25217

Przybłąkał się pies duży, czarny, pod szyją i końce nóg białe, właściciel zechce odebrać za zwrotem kosztów. Dobra 1, m. 25. 252[illegible]

Pan Drzewiecki mający historję powszechną Szlossera do zbycia, proszony jest, aby się pofatygował do czytelni, Aleje Jerozolimskie № 47. 25218

Szynk egzystujący od lat 50 do wynajęcia od Nowego-Roku. Wiadomość na miejscu. Świętojańska № 10, róg Starego-Miasta. Tamże do sprzedania bufet i szafy sklepowe. 25[illegible]

Z powodu wielkiego zapasu towaru jako okryć syberynowych, w rozmaitych fasonach, długich i krótkich, dolmaników, żakietek, na wacie, salop na futrze, okryć dziecinnych, sukien, kapeluszy, czapek futrzanych i fantazyjnych, ceny do świąt zniżone o 20% procent. Uwaga: jako rzeczy najświeższe na okrycia poleca syberyny pluszowe jasne i sukienki w modnych kolorach na suknie. — Łojewski, Bracka 10. 24161

20 grudnia wieczorem zgubiono na dworcu Warszawsko-Wiedeńskim pigilares, w którym znajdowały się: paszport wydany przez JW. Oberpolicmajstra Warszawskiego, 6 weksli, koperta z dowodami urzędu telegraficznego w Kijowie i inne papiery. Uprasza się znalazcę o zwrót wspomnionych weksli i papierów, z których nie można zrobić żadnego użytku, z powodu uczynionego właściwego zastrzeżenia, do kantoru hotelu Europejskiego za nagrodą 15 rubli. 25232

20 grudnia o godzinie 5-ej wyszedł z domu pod № 46, mieszkania 24, na Chłodnej Seweryn Dąbrowski, lat 38, wysoki, blondyn z brodą, oczu siwych, w futrze i czapce barankowej, ktoby wiedział gdzie się znajduje, raczy donieść pod powyższy adres, za nagrodą. 25227

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Декабрія 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).